CZASOPISMO SAMORZĄDOWE SOSNOWCA

Egz. archiwalny

Biblioteka Śląska

Kurier Miejski

NR 9 (243)
15 maja 2002 r.

ISSN 1232-7395 Nr indeksu 373788

www.kurier.crk.pl

cena 1,90 zł (w tym VAT)



95 lat Towarzystwa Lekarskiego Zagłębia Dąbrowskiego

II Zjazd Lekarzy Zagłębia

Pod patronatem Wojewody Śląskiego dra **Lechosława Jarzębskiego** w sobotę 29 kwietnia w gościnnym gmachu Teatru Zagłębia odbył się II Zjazd Lekarzy zorganizowany z okazji 95-lecia powstania Towarzystwa Lekarskiego Zagłębia Dąbrowskiego, jednego z najstarszych towarzystw naukowych w kraju.



O historii organizacji i tradycjach zawodu w regionie, w tym o legendarnym już dr. **Aleksandrze Widerze**, pierwowzorze powieściowego Doktora Judyma z *„Ludzi bezdomnych”* Stefana Żeromskiego mówiła dr **Grażyna Rzepecka**. Referaty naukowe wygłosili: prof. dr **Zbigniew St. Herman** ze Śląskiej Akademii Medycznej o roli leczenia farmakologicznego w dobie globalizacji oraz prof. **Michael Unger** z Uniewersytetu Thomasa Jeffersona z Filadelfii o metodach wczesnego wykrywania nowotworów płuc i ich leczeniu. Oba wykłady, choć kierowane do lekarzy, wygłoszone były językiem na tyle przystępnym, że były zrozumiałe również przez laików. W foyer swoje produkty wystawiały firmy farmaceutyczne.

Referaty naukowe poprzedzone zostały występem artystycznym **Wandy Polańskiej** (sopran) i **Sylwestra Kosteckiego** (tenor), którzy przy akompaniamencie **Mariana Rutkowskiego** wykonali kilka utworów z repertuaru operetkowego, w tym wiele nawiązujących do rocznicy urodzin Jana Kiepury. Tę część Zjazdu prowadził zagłębianin, **Sławomir Pietras**, dyrektor Teatru Wielkiego w Poznaniu. Wspominając swoje dzieciństwo i młodość przypomniał nazwiska wielu zasłużonych lekarzy zagłębiowskich.

Wśród gości Zjazdu, obok wojewody, grona parlamentarzystów, władz miasta z prezydentem **Michałem Czarskim**, nie brakło luminarzy nauk medycznych z prezesem Polskiego Towarzystwa Lekarskiego prof. dr. **Jerzym Woy-Wojciechowskim.**

Obrady Zjazdu prowadził przewodniczący Komitetu Organizacyjnego dr **Emilian Kocot.**

bro

OBCHODY JUBILEUSZU 100-LECIA MIASTA SOSNOWCA

KWIECIEŃ

* Ogłoszenie plebiscytu na *„Sosnowiczanina stulecia”*
* Festiwal *„Sosnowieckie Dni Muzyki Znanej i Nieznanej”* - Katedra WNMP, Kościoły św. Tomasza i Joachima, Galeria „Extravagance”
* Konferencja pt. *„100-lecie Sosnowca. Zagłębie i Górny Śląsk - razem do Europy”* - Urząd Miejski sala obrad
* Prezentacja Teatrów Województwa Śląskiego - Teatr Zagłębia
* Obchody 95-lecia działalności Towarzystwa Lekarskiego Zagłębia Dąbrowskiego - Teatr Zagłębia
* Wydanie albumu *„100 lat Sosnowca”* - Muzeum

MAJ

* Wydanie dziejów miasta Sosnowca w formie wydawnictwa okolicznościowego - Muzeum
* **01.** Międzynarodowy Wyścig Szosami Zagłębia - Puchar 100-lecia Miasta Sosnowca - start - parking przed Urzędem Miejskim
* **05.-07.** Rajd z okazji 100. rocznicy urodzin Jana Kiepury i 100-lecia Miasta Sosnowca - Beskid Sądecki
* **07.** Otwarcie wystawy *„Literaci z zagłębiowskim rodowodem”* - Biblioteka Główna
* **07.-08.** V Zjazd Pisarzy Zagłębiowskich - Biblioteka Główna
  Promocja Publikacji *„Pisarze i badacze literatury w Zagłębiu Dąbrowskim. Słownik biobibliograficzny”*
* **10.** Wystawa malarstwa studentów ASP w Katowicach - Hol Dworca Głównego w Sosnowcu
* **11.** Obchody 100-lecia Huty Cedler - Hala Widowiskowo-Sportowa w Zagórzu
* **15.** Ogłoszenie wyników plebiscytu na „Sosnowiczanina Stulecia”
* **15.** Odsłonięcie pomnika Jana Kiepury - „Centrum”
* **17.** Wernisaż wystawy pokonkursowej *„Sosnowiec moje miasto w Europie”* - prezentacja prac laureatów wydanych w formie pocztówki - Galeria „Extravagance”
* **18.** Koncert „Chłopcy z Sosnowca” - Plac przed Urzędem Miejskim
* **18.-25.** II Krajowa Wystawa Filatelistyczna - ZSME przy ul. Kilińskiego
* **25.** International Challenge Day 2002 - Sportowy Turniej Miast i Gmin
* **25.** Zlot ognisk TKKF z okazji 100-lecia Sosnowca
* **27.** Spotkania Plastyczne *„Sosnowiec roku 2002”* - Muzeum
* **27.** Finał Turnieju Krasomówczego Wiedzy o Sosnowcu dla szkół ponadpodstawowych - Filia MBP
* **30.** Nadanie ulicy lub placowi nazwy „100-lecia miasta”
* **30.** Wydanie pocztówek z rysunkami Sosnowca

Odsłonięcie pomnika w 100-lecie urodzin

15 maja (środa) od godziny 15.00 rozpoczną się uroczystości na placu, który przypuszczalnie będzie nosił nazwę Stulecia. O godz. 18.00 nastąpi odsłonięcie pomnika. Mowę laudacyjną wygłosi **Bogusław Kaczyński**. Na balkonie byudynku na wprost pomnika przewidziano występ **Jacka Wójcickiego**. W wykonaniu Orkiestry Zespołu Szkół Muzycznych odegrany zostanie hejnał miasta. Wśród zaproszonych gości są: **Jerzy Hausner** - minister pracy i polityki społecznej, **Lechosław Jarzębski** - wojewoda śląski, posłowie, senatorowie, samorządowcy

Red.

10 maja otwarto nową jednostkę gaśniczą Państwowej Straży Pożarnej w Sosnowcu przy ul. Wiejskiej. Szczegółowa relacja w następnym numerze. **Red.**

Sondaż na nazwę zakończony

Na ogłoszony przez nas sondaż na nazwę placu w centrum miasta wpłynęło ponad 200 odpowiedzi. Niektóre dostarczone zostały niestety już po terminie i nie były brane pod uwagę przy liczeniu głosów. Czytelnicy zgłosili łącznie 18 różnych propozycji nazwy. Zwyciężyła zdecydowanie propozycja **„Plac Stulecia”**, którą Zarząd Miasta będzie rekomendował Radzie Miejskiej do zatwierdzenia. Podliczenia głosów dokonała komisja powołana przez Zarząd Miasta w składzie: **Stefan Płatek** – wiceprezydent miasta, **Andrzej Równicki** – naczelnik Wydziału Kultury, Sportu i Rekreacji oraz **Kazimierz Gołosz** reprezentujący redakcję *„Kuriera”*. Obowiązki sekretarza komisji pełniła **Adriana Czajczyńska**. Komisja w podanym składzie dokonała także losowania albumów wśród osób, które dostarczyły podpisane kupony. Albumy wylosowali: **Amelia Górniak, Wacław Torbus** i **Władysław Zaręba**.

Na wszystkie podane wyżej okoliczności sporządzono i podpisano stosowne protokoły, które są w dyspozycji redakcji i Urzędu Miejskiego. **Red.**

Zdjęcie na okładce: Klub im. Jana Kiepury

Egz. archiwalny
Biblioteka Śląska EO

Majowe świętowanie

Przy tradycyjnie pięknej pogodzie w dniu 1 Maja rozpoczęły się obchody Robotniczego Święta. O godzinie 10.30 delegacje władz miasta, SLD i środowisk kombatanckich złożyły kwiaty pod tablicą upamiętniającą wydarzenia



1905 roku, pod byłą hutą „Katarzyna". Wtedy to na skutek kozackiej szarży zginęło 40 robotników.

Przed południem na placu przed Urzędem Miasta zaczęli zbierać się uczestnicy organizowanego przez Sojusz Lewicy Demokratycznej wiecu. Uformowany pochód ruszył w kierunku Parku Sieleckiego, gdzie do zebranych przemówili działacze partii. Z programowym referatem wystąpił przewodniczący SLD w Sosnowcu inż. **Witold Klepacz**. - *Uporać się z kryzysem gospodarczym, w tym skutecznie walczyć z bezrobociem i ubóstwem będziemy mogli wówczas, gdy zrozumiemy potrzebę wspólnych działań ponad podziałami politycznymi i społecznymi. Życzyłbym wszystkim, aby nadchodzące święta majowe sprzyjały takiemu myśleniu* - zakończył swoje wystąpienie przewodniczący SLD.

Zabrał również głos obecny w Parku Sieleckim leader partii w województwie, poseł naszego okręgu i wiceminister gospodarki **Andrzej Szarawarski**. Przemawiała także w imieniu Związków Zawodowych zrzeszonych w OPZZ **Krystyna Cencek** i przewodniczący Unii Pracy w Sosnowcu **Włodzimierz Wieczorek**. Wiec przebiegł spokojnie. Wśród obecnych byli Wojewoda Śląski **Lechosław Jarzębski**, władze miasta z prezydentem **Michałem Czarskim** i przewodniczącym Rady Miejskiej **Tomaszem Bańbułą**, senator **Tadeusz Wnuk**, poseł **Wiesław Jędrusik**.



Po przemówieniach złożono wiązanki kwiatów pod pomnikiem „Wolność, Praca, Godność", po czym na estradzie występy artystyczne rozpoczął zespół „Klimontowianki".

Uroczystości Święta Konstytucji 3 Maja również rozpoczęło złożenie wiązanek kwiatów pod pomnikiem Tadeusza Kościuszki. O godzinie 11.00 pod Pomnikiem Konstytucji 3 Maja przy Al. Zwycięstwa rozpoczęły się zasadnicze obchody organizowane przez Stronnictwo Demokratyczne, Platformę Obywatelską i Unię Wolności. Koncertowała górnicza orkiestra dęta.

Pod pomnikiem były też okolicznościowe przemówienia kierujących partiami organizującymi obchody. Przemawiała przewodnicząca



Unii Wolności radna **Anna Sporyszkiewicz**, przewodniczący Stronnictwa Demokratycznego **Leszek Grzanka** i przewodzący Platformie Obywatelskiej radny **Karol Winiarski**, który przypomniał wiele podstawowych faktów z historii uchwalenia Konstytucji i dalszych jej losów.

Również pod pomnikiem przy Alei Zwycięstwa odbył się finał konkursu historycznego dla młodzieży licealnej. Uroczystości prowadził **Janusz Tschich**, a wartę honorową przed pomnikiem pełnili harcerze.

Następnie delegacje władz miasta, partii politycznych, policji, straży miejskiej i organizacji kombatanckich złożyły wiązanki kwiatów, po czym uformował się pochód z orkiestrą na czele i udał się w kierunku Katedry, gdzie punktualnie o godzinie 12.00 rozpoczęła się uroczysta Msza Św. w intencji Ojczyzny.

Również w Katedrze, wieczorem odbył się koncert w wykonaniu Zespołu Cymbalistów Strunowych z Filharmonii Lwowskiej, koncert bardzo udany, długo i rzęsiście oklaskiwany.

Tekst i foto: **bro**

Rocznica zakończenia wojny

To już 57 lat minęło odkąd ucichły w Europie armaty, a III Rzesza ostatecznie legła w gruzach. Zapomnieć jednak nie można. Sześć lat krwawych zmagań, miliony ofiar, niebywały, heroiczny wysiłek całego narodu musi pozostać w pamięci pokoleń.



Foto: bro

Dla uczczenia rocznicy zwycięstwa pod pomnikiem Żołnierza Września na Cmentarzu Komunalnym w dniu 8 maja punktualnie o godzinie 12.00 złożono wiązanki kwiatów. W imieniu samorządu sosnowieckiego uczynili to **Elżbieta Jeziorska-Gałużny, Bogusław Kabała** i **Jacek Kazimierczak**. Kwiaty składały również delegacje organizacji kombatanckich i młodzieży. Poległych uhonorowano minutą ciszy.

bro

Konferencja Związku Nauczycielstwa Polskiego

W poniedziałek 26 kwietnia odbyła się w Sosnowcu Oddziałowa Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Związku Nauczycielstwa Polskiego.

W konferencji obok ponad stu delegatów uczestniczyli goście w osobach: wiceprezydenta **Stefana Płatka**, wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej i przewodniczącego Komisji Oświaty RM **Bogusława Kabały**, przewodniczącej Komisji Kultury RM **Zofii Dybały**, Śląski Kurator Oświaty **Andrzej Kręgiel**, prezes Zarządu Okręgu ZNP **Jerzy Surman** i prezesi oddziałów z Jaworzna, Łaz, Zawiercia i Będzina. Obradom przewodniczył **Janusz Karbowski**.

Organizacja nauczycielska w Zagłębiu, mająca niemal równie bogate tradycje jak cały Związek (powstały w 1905 roku) wpisała się trwale w historię regionu i wciąż odgrywa znaczącą rolę w kształtowaniu środowiska nauczycielskiego stojąc na straży bytowych i zawodowych interesów tej jakże ważnej a wciąż niedocenianej grupy zawodowej.



Foto: bro

Najważniejszą sprawą poniedziałkowego zjazdu był wybór nowych władz oddziału Związku. Po śmierci Wiesława Lachóra, dotychczasowego prezesa Zarządu oddziału, radnego miasta Sosnowca, organizacja pozostawała bez przewodniczącego. W wyniku wyborów przytłaczającą większością głosów (100 głosów za na 106 głosów ważnych) Przewodniczącą Zarządu Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Sosnowcu została **Iwona Załucka**. Gratulujemy i życzymy sukcesów!

toko

„Sosnowiczanin stulecia" – kandydatury Czytelników

Nauczyciel

Waldemar ZILLINGER - urodził się 18 I 1888 r. w Radomiu w rodzinie nauczycielskiej. Po ukończeniu studiów w 1914 r. rozpoczął pracę w zawodzie nauczyciela w Sosnowcu, gdzie od samego początku cieszył się wielkim szacunkiem wśród uczniów i nauczycieli. Zasługi zostały docenione przez władze oświatowe, które w 1929 r. awansowały go na dyrektora gimnazjum im. Łukasińskiego w Dąbrowie. Do Gimnazjum Państwowego im. St. Staszica powrócił w 1933 r. na stanowisko dyrektora. Za kadencji Zillingera szkoła osiągnęła wysoki poziom nauczania. Rozbudowie uległ budynek szkolny oraz wyposażono szkołę w nowoczesne pomoce naukowe. Przyczynił się do powstania pisma *"Młodzi idą"*, wspierał harcerstwo – słynną „Błękitną dwójkę". Dla wybitnie uzdolnionych, ale ubogich uczniów wprowadził zapomogi umożliwiające im kontynuowanie nauki w szkole i po maturze. Od pierwszych dni okupacji brał czynny udział w tajnym nauczaniu. Uczył matematyki i fizyki w tzw. szkołach Polańszczyków i był uważany za nieoficjalnego zwierzchnika tajnych szkół na terenie Sosnowca. Dzięki jego zaangażowaniu uratowano sztandar, kronikę i szereg pomocy szkolnych. Po wyzwoleniu niezwłocznie przystąpił do uruchamiania szkoły, której przed wojna dyrektorował. W 1945 r. przeprowadził 4 matury dla abiturientów tajnych kompletów (łącznie 190 osób). W. Zillinger został przymusowo przeniesiony do pracy w VIII Liceum Ogólnokształcącym w Katowicach, gdzie również na stałe wpisał się w pamięć swoich wychowanków. Oprócz uzdolnień wychowawczych posiadał uzdolnienia jako dydaktyk. Jeszcze przed wojną wydał pracę *„Ćwiczenia laboratoryjne i zbiór zadań z fizyki"*, która doczekała się 24 wydań. Zmarł w Katowicach w 1958 r.

Michał Węcel

Działacz PPS

Tomasz ZAPAŁA - urodził się w 1906 r. w Niwce w rodzinie górniczej. W wieku 14 lat podejmuje pracę w kopalni „Niwka". Był członkiem Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych, a następnie przewodniczącym tej organizacji. Od 1930 r. członek PPS i aktywny jej działacz. Podczas okupacji kontynuuje pracę w kopalni. W 1942 r. wstępuje do Gwardii Ludowej, następnie Armii Ludowej i prowadzi aktywną działalność konspiracyjną. Po wojnie nadal pracuje na kopalni „Niwka", gdzie pełni funkcję II sekretarza PPR. Był organizatorem Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej w Niwce. Następnie zostaje skierowany przez partię na naukę zasad administracji do Technikum dla Robotników Wysuniętych w Bytomiu. W marcu 1946 r. ukończył ww. technikum i otrzymuje skierowanie do Katowic, gdzie pracuje w aparacie PPR, następnie PZPR – na stanowiskach od instruktora aż po kierownika Wydziału Węglowego KW PZPR. Od 1958 r. nie pracuje z powodu przewlekłej choroby, ale jest aktywnym działaczem partyjnym m.in. delegatem na VI Zjazd Partii. Zmarł w 1973 r.

Michał Węcel

Muzyk

Władysław SZPILMAN (1911 - 2000). Wprost nie wypada, żeby wśród prezentowanych sylwetek sosnowiczan zabrakło krótkiego szkicu o postaci urodzonego przecież w Sosnowcu Władysława Szpilmana.

„Kurier Miejski" pamiętał o muzyku i poświęcił Mu obszerny artykuł w 1. numerze 2001 r. Dziś wobec tego tylko kilka zdań dla przypomnienia osoby drugiego „Chłopaka z Sosnowca", któremu poświęcona będzie część Koncertu Stulecia.

Przyszedł na świat 5 grudnia 1911 roku, jako syn Szmula Szpilmana muzyka i Estery Rappaport. W akcie urodzenia wpisano mu imię Wolf. Ponieważ uznał siebie i rodzinę za całkowicie zasymilowaną, przeprowadził sądownie zmianę imienia także w stosunku do rodziców. Odtąd był Władysławem, synem Stanisława i Edwardy.

O burzliwym życiu Władysława, zwłaszcza o okupacyjnej gehennie i cudownym ocaleniu nie czas teraz wspominać, to przecież ogólnie znana historia spopularyzowana książką *„Pianista"* i filmem Romana Polańskiego. Warto natomiast przypomnieć, że wszechstronnie wykształcony muzycznie Szpilman zasłynął jako niestrudzony kompozytor niezwykle popularnych w swoim czasie przebojów, jak choćby *Jutro będzie dobry dzień, Tych lat nie odda nikt, Czerwony autobus, Nie wierzę piosence, Przyjdzie na to czas,* czy też - o czym już mniej ludzi wie - muzycznego sygnału Polskiej Kroniki Filmowej przez dziesięciolecia towarzyszącego kinomanom i telewidzom.

Władysław Szpilman całe dorosłe życie związany był z Polskim Radiem jako pracownik tej instytucji i jako kompozytor piszący na jej potrzeby. Poza muzyką rozrywkową nie stronił od poważniejszych kompozycji, utworów symfonicznych i muzyki filmowej. Wszystko jednak przytłaczały szlagiery. W latach sześćdziesiątych wraz z Bronisławem Gimplem i Tadeuszem Wrońskim zorganizował sławny „Kwintet Warszawski", z którym koncertował po całym świecie.

Warto na koniec zasugerować komu trzeba, aby sławną skądinąd kamienicę przy Targowej 18 opatrzyć w stosowną tablicę.

Andrzej Kopliński

Redakcja dokonała niezbędnych skrótów.

Pisarz

Stanisław BROSZKIEWICZ (1926/?/ - 1984). Wśród pisarzy związanych z Sosnowcem zajmuje szczególne miejsce. Związał się z miastem w latach pięćdziesiątych na dobre i złe. Tu mieszkał i tworzył, tu zmarł i został pochowany na cmentarzu komunalnym. Nie był sosnowiczaninem z urodzenia. Pochodził z Warszawy gdzie urodził się w 1926 roku, co rzekomo nie do końca jest prawdą. Jakoby sam dokonał manipulacji w dokumentach w latach okupacji w celu dziś już trudnym do weryfikacji.

Uczestniczył w zbrojnym podziemiu, a potem w powstaniu warszawskim. Po klęsce powstania znalazł się na Zachodzie wstępując w szeregi Korpusu Polskiego. Przebywał we Włoszech i Szkocji, czego wyraźne ślady zostały w późniejszej twórczości z kapitalnym opowiadaniem *Ostatni salut brygadiera Greena* na czele.

Po wojnie wrócił do kraju rozpoczynając pracę dziennikarską na Dolnym Śląsku by krótko potem trafić na Śląsk Górny i wreszcie do Sosnowca. Tu znalazł wreszcie najwłaściwsze dla siebie miejsce. Wszystko co napisał i co po nim zostało powstało w Sosnowcu lub z bliskim z miastem związku łącznie z przez wiele lat pisanymi felietonikami *Nabożny Żywot Muły Saffan-Duły,* z których znany był najpowszechniej.

Dorobek pisarski Stanisława Broszkiewicza to dziesiątki opowiadań, kilka powieści, felietony i reportaże. Wiele z nich na trwałe zostało w kanonie polskiej literatury, był bowiem Stanisław Broszkiewicz mistrzem słowa dużej miary, dysponował talentem szczególnie do krótkich, pełnych błyskotliwego humoru nowelek, których, jak to już zostało powiedziane, zostawił po sobie dziesiątki.

Stanisław Broszkiewicz zostawił też po sobie legendę bohatera niezwykle bujnego życia towarzyskiego, które z wdziękiem prowadził. Wszędzie gdzie się pojawił stawał się ośrodkiem zainteresowania dzięki niezwykłej swadzie z jaką potrafił opowiadać i bawić towarzystwo.

Redakcja

Dziennikarz

Zygmunt RYCHTER /1884 - 1930/ - dziennikarz, recenzent teatralny i działacz kulturalno-oświatowy. Pracę dziennikarską rozpoczął w 1908 r. w Zagłębiu, jako redaktor odpowiedzialny w *„Kurierze Zagłębia"*. Działacz Polskiej Macierzy Szkolnej, potem Towarzystwa Krajoznawczego. Podczas I wojny światowej legionista. W 1923 r. założył Towarzystwo Literacko-Artystyczne Zagłębia Dąbrowskiego. Redagował m.in. *„Przegląd Zagłębia"*, współpracował z *„Głosem Zagłębia"*. Pomógł M. Kantorowi-Mirskiemu w wydaniu jego szkiców monograficznych z historii Zagłębia Dąbrowskiego. Działacz sosnowieckiego Oddziału Związku Legionistów.

Bolesław Ciepiela

Naukowiec

Bolesław KRUPIŃSKI - urodził się 15 marca 1893 r. w Woronczynie na Wołyniu jako syn Michała i Lucyny z domu Mazurkiewicz. W 1910 r. Ukończył gimnazjum klasyczne w Łucku, od 1911 r. studiował w Instytucie Górniczym w Petersburgu. W 1914 r. ożenił się i jeszcze w tym samym roku wyjechał na praktykę wakacyjną do kopalni „Niwka", gdzie zastał go wybuch wojny i został odcięty od rodziny. Kontynuuje pracę w kopalni „Niwka" i jednocześnie uczy w szkole realnej dzieci pracowników tejże kopalni. Następnie zapisuje się jako wolny słuchacz na Wydział Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jesienią 1918 r. podejmuje dalsze studia na Akademii Górniczej w Krakowie, pracując nadal w kopalni „Niwka" jako sztygar. W 1923 r. uzyskuje dyplom inżyniera górniczego. Zostaje zawiadowcą kopalni „Niwka", a następnie głównym inżynierem kopalń „Klimontów" i „Mortimer". W tym czasie zajmuje się na szeroką skalę sprawami modernizacji i usprawnienia pracy tych kopalń. Kiedy w 1933 r. francuscy właściciele zlikwidowali kopalnie „Klimontów" i „Mortimer", Krupiński przeniósł się na Śląsk. Zarówno na terenie Niwki, jak i w Klimontowie znany był ze swej działalności społecznej (m.in. jako działacz sportowy AKS Niwka). Zostaje dyrektorem kopalni „Rymer", a później naczelnym dyrektorem Rybnickiego Gwarectwa Węglowego. Aresztowany 1 IX 1939 r. przebywa do wiosny 1941 r. w Buchenwaldzie. Pracuje w Warszawie w firmie „Torf" (do jesieni 1942 r.). Następnie zostaje dyrektorem technicznym warszawskiej fabryki konserw „Woka". Pomagał ruchowi oporu wyrabiając broń i materiały wybuchowe. Był prawdopodobnie członkiem organizacji „Orzeł Biały". 2 II 1945 r. rozpoczyna pracę w Ministerstwie Przemysłu z siedzibą w Katowicach. 24 II 1945 r. zostaje dyrektorem technicznym Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego. W lipcu tegoż roku doprowadził do utworzenia Instytutu Naukowo–Badawczego Przemysłu Węglowego (późniejszego Głównego Instytutu Górnictwa). Przez wiele lat był przewodniczącym jego Rady Naukowej. Był inicjatorem utworzenia Wydziału Górniczego na Politechnice Śląskiej. Przebieg kariery naukowej: 1946 r. – habilitacja na Akademii Górniczo-Hutniczej, 1947 – profesor mianowany i wreszcie 1950 r. – profesor zwyczajny. W 1968 r. otrzymał doktorat honoris causa Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Zmarł 24 października 1972 r. w Warszawie.

Michał Węcel

Drodzy Czytelnicy!

Po raz kolejny zamieszczamy kupony do głosowania na sosnowiczanina stulecia. Ilość nazwisk do tej pory zgłoszonych kandydatów doszła już do stu. To dobry znak. Stu kandydatów na stulecie. „Kurier" starał się publikować sylwetki wszystkich zgłoszonych, lecz nie wszystkich pragniemy poddać procedurze głosowania. Chcemy, aby głosy oddawane były tylko na osoby nieżyjące. Argumentów za takim stanowiskiem jest wiele, jednak niebagatelnym jest i ten, że chcemy uniknąć jakichkolwiek podejrzeń o manipulacje.

Rada Programowa do spraw „Kuriera Miejskiego" przeprowadzenie plebiscytu zleciła redakcji już ponad 2 lata temu. Przyświecały nam różnorodne cele, jednak najistotniejszym był ten, że chcieliśmy poprzez plebiscyt przybliżyć społeczeństwu postaci związane z Sosnowcem, szczególnie mając na uwadze młodzież sosnowiecką. Miasto to przecież ludzie. Już teraz wydaje się, że ten cel osiągnęliśmy, teraz z niecierpliwością czekamy na wyniki Państwa głosowania, do którego nadal zapraszam. Niestety jest to już ostatnia okazja. Dla tych, którzy jeszcze nie oddali swojego głosu podajemy po raz kolejny listę kandydatów. Nie zamieszczamy już całej setki, lecz przypominamy tylko te nazwiska, które do tej pory są najczęściej typowane, co wynika z roboczego, lecz i komisyjnego, bieżącego podliczenia oddawanych głosów.

Przewodniczący Rady Programowej
do spraw *„Kuriera Miejskiego"*
Bogusław Kabała

Zgłoszeni przez Czytelników kandydaci do plebiscytu (w porządku alfabetycznym):

Bień Aleksy - prezydent Sosnowca - socjalista
Broszkiewicz Stanisław - pisarz
Ciszewski Jan - dziennikarz sportowy
Czajkowski Józef - chirurg
Ćwierk Konstanty - dziennikarz, poeta
Dietel Heinrich - przemysłowiec
Gawłowski Wiesław - sportowiec
Gierek Edward - przywódca polityczny
Gola Franciszek - proboszcz z Niwki
Janowski Aleksander - patron Oddz. PTTK
Jan Kantor-Mirski - badacz folkloru
Kiepura Jan - gwiazdor kina i estrady, śpiewak
Kierocińska Janina - zakonnica, przełożona ss. Karmelitanek
Malina Marian - artysta plastyk
Przemsza-Zieliński Jan - historyk, publicysta, działacz społeczny
Skrzydło Stefan - prezydent Sosnowca
Stokowacka Natalia - śpiewaczka operowa, sopranistka
Strug Andrzej (Gałecki Tadeusz) - pisarz, senator, Honorowy Obywatel Sosnowca
Suchodolski Bogdan - profesor, humanista
Szpilman Władysław - muzyk
Turski Stanisław - matematyk
Zahorski Karol - lekarz internista, działacz społeczny
Zillinger Waldemar - nauczyciel
Ziółkowski Janusz - profesor, autor monografii Sosnowca, minister

UM SOSNOWIEC

Dziennik Zachodni

Kurier Miejski

PLEBISCYT

1902 – 2002 100 LAT SOSNOWCA

PODAJ SWOJĄ PROPOZYCJĘ NA SOSNOWICZANINA STULECIA

.....
(Sosnowiczanin Stulecia)

.....
(Imię i nazwisko zgłaszającego)

.....
(Adres zgłaszającego)

Kupony należy nadsyłać do 12 maja 2002 r. na adres redakcji „KM" (41-200 Sosnowiec, ul. 3 Maja 22). Wśród osób zgłaszających kandydatów na tytuł Sosnowiczanina Stulecia zostaną rozlosowane atrakcyjne nagrody.

W przypadku wygranej biorący udział w konkursie wyrażają zgodę na publikację swoich danych osobowych na łamach „Kuriera Miejskiego".

UM SOSNOWIEC

Dziennik Zachodni

Kurier Miejski

PLEBISCYT

1902 – 2002 100 LAT SOSNOWCA

PODAJ SWOJĄ PROPOZYCJĘ NA SOSNOWICZANINA STULECIA

.....
(Sosnowiczanin Stulecia)

.....
(Imię i nazwisko zgłaszającego)

.....
(Adres zgłaszającego)

Kupony należy nadsyłać do 12 maja 2002 r. na adres redakcji „KM" (41-200 Sosnowiec, ul. 3 Maja 22). Wśród osób zgłaszających kandydatów na tytuł Sosnowiczanina Stulecia zostaną rozlosowane atrakcyjne nagrody.

W przypadku wygranej biorący udział w konkursie wyrażają zgodę na publikację swoich danych osobowych na łamach „Kuriera Miejskiego".

NIE - dla sprzedaży polskiej ziemi cudzoziemcom

Cała aula Domu Katolickiego w Sosnowcu przy ul. Kościelnej 2 zapełniła się słuchaczami - w większości w średnim i starszym wieku - podczas spotkania z prezesem Ruchu Katolicko-Narodowego, posłem Ligi Polskich Rodzin **Antonim Macierewiczem**. W spotkaniu, zorganizowanym przez Okręg Śląski i Ogniwo RK-N w Sosnowcu, uczestniczyli członkowie i sympatycy LPR oraz innych prawicowych partii i stowarzyszeń, nie tylko z Sosnowca, ale i z miast ościennych.

Poseł Macierewicz swoje - chwilami bardzo emocjonalne - wystąpienie poświęcił perspektywom wejścia Polski do Unii Europejskiej. Według niego, społeczeństwu brakuje rzetelnej wiedzy na ten temat, nie ma wymiany poglądów, a wejście do Unii nie jest tak oczywiste. - *Polska, podobnie jak i inne kraje, znajduje się na dramatycznym, historycznym wręcz zakręcie. Jest to zakręt nie tylko Europy, ale może nawet całego świata. Decyzje, które będziemy podejmować, dotyczyć będą nie tylko nas, Polaków. Najważniejsza dla naszego kraju będzie decyzja - wejść, czy nie wejść do UE?* Według niego polskie społeczeństwo straszy się różnymi „czarnymi scenariuszami" (np. staniemy się zaściankiem Europy), które nastąpią, gdy nie wejdziemy do Unii. Pytał, czy Polska musi zgadzać się na wszystkie negatywne - jego zdaniem - dyktowane nam warunki wejścia do UE? Nie ma, jego zdaniem, żadnych racjonalnych powodów, by np. nasze rolnictwo sprowadzone zostało do roli trzeciorzędnego rynku zbytu. - *My na wejściu do UE po prostu finansowo i gospodarczo stracimy. Przez pierwsze lata będziemy dopłacać, ale potem (kiedy?) będziemy zyskiwać.* Według niego, nasze 10-letnie doświadczenia z UE przyniosły ogromne, wielomiliardowe straty w polskim handlu. Antoni Macierewicz podkreślał, że Unia bardzo chce by Polska weszła. - *Będziemy dopłacać rocznie 1 mld euro, staniemy się jednak rynkiem zbytu.*

Wejście do Unii, to także wejście do państwa europejskiego. Pytał, czy warto wyrzec się polskiej państwowości i jeszcze do tego dopłacać? W tym kontekście przypomniał, że obecnie w rękach obcego kapitału znajduje się ponad 1 mln ha polskiej ziemi.

Mówiąc o miejscu polskiej gospodarki w gospodarce unijnej twierdził, że jej rozwój zostanie ograniczony limitami produkcyjnymi. A to, według niego, spowoduje ograniczenie miejsc pracy. - *Według prognoz, jesienią poziom bezrobocia sięgnie 25%. Takie są koszty wchodzenia do UE* - mówił poseł.

Nawiązując do perspektywy państwa europejskiego, nawiązał do zbliżających się wyborów samorządowych. Podkreślił, że w państwach unijnych do samorządów terytorialnych przywiązuje się ogromną wagę. To do nich spływają fundusze strukturalne. Wybory do samorządów lokalnych w państwach unijnych, według niego, rozbijają państwa narodowe. - *Każdy obywatel UE mieszkający na terenie danego kraju unijnego co najmniej pół roku, ma prawo głosować i być wybieranym do samorządu. A to one decydują m.in. o gospodarce ziemią, w tym o jej sprzedaży.* Stąd ogromna rola jesiennych wyborów samorządowych, w perspektywie ewentualnego wejścia do UE. - *Przyszły samorząd terytorialny* - argumentował - *może się stać: albo murem polskości, albo otwartą na oścież bramą, przez którą będą się rozmijały interesy Polski.* Dlatego tak ważne jest proponowane przez LPR referendum, w którym należałoby udzielić odpowiedzi na pytanie: Czy wyrażasz zgodę na sprzedaż polskiej ziemi cudzoziemcom? - *To naród, a nie np. parlament powinien zdecydować, czy zgadzamy się na sprzedaż polskiej ziemi cudzoziemcom. Ten, kto chce sprzedać polską ziemię, to znaczy, że przestał myśleć logicznie po polsku.* Prezes Ruchu Katolicko- Narodowego apelował o rozwinięcie szerokiej akcji agitacyjnej na rzecz przeprowadzenia referendum, m.in. wśród parlamentarzystów z różnych ugrupowań, także z SLD. Podkreślał konieczność pełnej mobilizacji sił przed zbliżającymi się wyborami samorządowymi. - *Należy do nich pójść szerokim frontem ruchu katolicko-narodowego* - mówił.

W dość zróżnicowanej problemowo dyskusji, posła pytano m.in.: - Jeżeli nie Unia, to co? - *Bez względu na to czy wejdziemy, czy nie do UE, musimy gospodarczo stanąć na nogi* - stwierdził. Według niego, gospodarczo należałoby się maksymalnie otworzyć na USA, za którymi UE pozostaje w tyle. Trzeba sięgnąć po własne źródła energii, konieczny jest rozwój szeroko rozumianej infrastruktury, w tym transportu. Jedną z podstaw gospodarczego rozwoju kraju należy uczynić rolnictwo.

Pytany o perspektywy poprawy sytuacji społeczno-gospodarczej kraju odpowiedział, że wiele zależy od tego czy szeroko rozumiany ruch narodowo -katolicki zewrze swoje szeregi, i zintegrowany przystąpi do wyborów samorządowych, co zwiększa szanse odniesienia w nich zwycięstwa. Należy zrobić wszystko, by doprowadzić do referendum w sprawie sprzedaży polskiej ziemi cudzoziemcom, a potem trzeba je wygrać. - *Gdy naród powie „nie" w referendum nt. przystąpienia do UE, to wtedy zgodnie z zapowiedzią premiera Leszka Millera poda on swój rząd do dymisji, a to oznacza nowe wybory parlamentarne, w których z pewnością będziemy mieli duże szanse na wejście do Sejmu i Senatu.*

Janusz Kudłacz

Młodzież a Unia

19 kwietnia br. w auli Wyższej Szkoły Zarządzania i Marketingu w Sosnowcu odbyła się Konferencja Młodzieży Województwa Śląskiego pod hasłem *„Młodzież a Unia Europejska".*

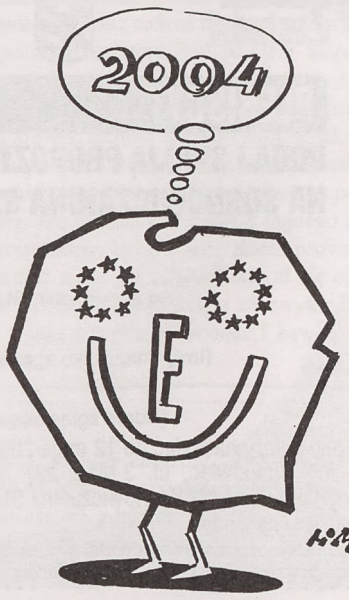
Honorowy patronat objął senator RP **Adam Gierek**. Spotkanie zorganizowało Środowiskowe Koło Młodych SLD w Sosnowcu we współpracy z Proeuropejskim Centrum Edukacji oraz sosnowieckim Stowarzyszeniem Młodej Lewicy Demokratycznej. Uczestnicy konferencji – uczniowie szkół z terenu województwa śląskiego – mieli okazję wysłuchać krótkich wykładów oraz, w trakcie dyskusji, poznać opinie swoich rówieśników na temat członkostwa Polski w UE.

Po przywitaniu i przedstawieniu gości przez przewodniczącego sosnowieckiego SMLD **Macieja Adamca** ukonstytuowała się komisja uchwał i wniosków, której zadaniem było przyjmowanie i odnotowywanie głosów młodzieży, by pod koniec spotkania sformułować tezy ogólne, będące głosem młodzieży w procesie integracyjnym Polski z Unią.

Prelegenci – senator Adam Gierek, **Kazimierz Górski** – wiceprezydent Sosnowca, **Marian Tarabuła** – prezydent Jaworzna oraz **Jerzy Kopel** – rektor WSZiM w Sosnowcu oraz **Witold Klepacz** – przewodniczący RM SLD - poruszali przede wszystkim temat przygotowania młodzieży do integracji. Każdy z nich podkreślał, że przystąpienie Polski do Unii Europejskiej to dla młodzieży wyzwanie. Droga ludzi młodych do Unii to doskonała edukacja, w tym znajomość języków obcych, obycie z nowoczesnymi mediami i kształcenie w takich kierunkach, które mają przyszłość.

Serię wykładów zakończyła dyskusja prowadzona przez **Annę Żołędzką-Zawiła** – przewodniczącą ŚKM SLD w Sosnowcu oraz wiceprzewodniczącego SMLD Wawrzyńca Bielaka. Jej wynikiem były wnioski zgłoszone przez młodzież. Młodzi ludzie zgodnie twierdzili, że społeczeństwu potrzebna jest kompleksowa wiedza o UE, a spotkania takie jak to, są dla pogłębienia tej wiedzy potrzebne. Okazało się, że ludzie młodzi również obawiają się o swoje miejsce w Unii, chcą wiedzieć, jakie mają szanse i perspektywy w Zjednoczonej Europie. Stwierdzono również, że wobec dużej ilości i różnorodności organizacji rządowych i pozarządowych zajmujących się tematyką UE, potrzebna jest skuteczna wspólna, ujednolicona polityka informacyjna w celu zwiększenia skuteczności oddziaływania i docierania do społeczeństwa.

Ka



Jak znaleźć dokumenty?

Czasu, do kiedy ZUS ma zakończyć ustalanie kapitału początkowego zostało już nie tak wiele (bo półtora roku), tymczasem sporo osób ma problemy ze zgromadzeniem odpowiedniej dokumentacji.

Przypomnijmy: ustalany jest dla osób, które urodziły się po 31 grudnia 1948 r. a przed 1 stycznia 1999 r, czyli przed wejściem w życie reformy emerytalnej, pracowali lub byli objęci ubezpieczeniem społecznym. Kapitał początkowy jest hipotetyczną emeryturą, czyli taką, jaką dana osoba otrzymałaby, gdyby nabyła prawo do emerytury 1 stycznia 1999 r. Aby kapitał początkowy został ustalony, należy udokumentować lata pracy oraz zarobki. Kiedyś zaświadczenia o zarobkach nie były przydatne, nie pilnowało się wpisów w legitymacjach ubezpieczeniowych, a firmy miały obowiązek przechowywania akt tylko przez 12 lat (teraz 50). Poza tym wiele zakładów już nie istnieje. Co wtedy robić?

- Jeśli dawny zakład już nie istnieje trzeba zwrócić się do sukcesorów, tj. spółek, które przejęły majątek i akta zlikwidowanej lub przekształconej firmy. Jeśli sukcesorów nie ma, akta powinny przechowywać organa założycielskie dawnych zakładów; na ogół byli nimi wojewodowie lub właściwi ministrowie.
- Dokumenty po zlikwidowanej spółce prawa cywilnego lub handlowego, w tym dokumentację pracowniczą, ma obowiązek przechowywać likwidator. O tym kto jest likwidatorem, można dowiedzieć się z rejestru sądowego.
- Można zwrócić się do Oddziału ZUS. Otóż oddziały dysponują katalogiem kilkudziesięciu tysięcy zlikwidowanych firm, w którym są dane o miejscu przechowywania ich dokumentów pracowniczych i płacowych. Niewykluczone, że akurat ktoś w ten sposób zdobędzie potrzebną informację.

Poszukiwanie dokumentów nie dotyczy osób, których rachunki w ZUS były prowadzone imiennie, a więc pracowników nieuspołecznionych zakładów pracy, a od 1 stycznia 1990 r. – wszystkich zakładów zatrudniających nie więcej niż 20 pracowników. Dokumentacji nie muszą gromadzić także osoby, które prowadziły działalność na własny rachunek, a także wykonujące wolne zawody; rzemieślnicy, właściciele taksówek, twórcy i artyści, adwokaci, duchowni. Za wszystkich pozostałych pracodawcy opłacali składki zbiorczo.

Podstawa wymiaru kapitału początkowego może być ustalona na kilka sposobów; z zarobków osiąganych w ciągu kolejnych 10 lat kalendarzowych wybranych z okresu od 1 stycznia 1980 r. do 31 grudnia 1998 r. lub z 20 lat kalendarzowych dowolnie wybranych z całego okresu ubezpieczenia. Natomiast dla osoby, która do 31 grudnia 1998 r. nie ukończyła 30 lat życia i nie ma kolejnych 10 lat ubezpieczenia, podstawę wymiaru kapitału ustala się z całego faktycznego okresu podlegania ubezpieczeniu. Dotyczy to także tych osób, które nie mogą udowodnić 10 kolejnych lat ubezpieczenia, np. z powodu służby wojskowej czy urlopu wychowawczego oraz tych, które w ciągu 10 kolejnych lat ubezpieczenia mają okresy ubezpieczenia za granicą uznawane przez ZUS na podstawie umów międzynarodowych.

Wysokość podstawy wymiaru kapitału początkowego nie może być wyższa niż 250 proc. przeciętnego wynagrodzenia. **J. B.**

Owocna współpraca

W czwartek 9 maja Sosnowiec gościł grono znakomitych gości z bliskich nam - nie tylko geograficznie - krajów. Przybyli: ambasador Republiki Słowacji **Magda Vasaryova**, konsulowie Republiki Czeskiej **Miroslav Busek** i Republiki Węgierskiej **Istvan Kovacs**. Okazją było rozstrzygnięcie konkursu plastycznego i otwarcie wystawy pokonkursowej EUROPA NASZ WSPÓLNY DOM organizowanej już po raz trzeci przez Muzeum w Sosnowcu i Centrum Dokumentacji Europejskiej przy Bibliotece Śląskiej w Katowicach.



W konkursie brały udział dzieci z tych trzech krajów i oczywiście z Polski.

Uroczystość wręczenia nagród i wyróżnień poprzedziło podpisanie umowy o współpracy i wymianie naukowej na lata 2002 - 2004 między muzeami w Miszkolcu (Węgry), Trencinie (Słowacja), Ostrawie (Czechy) i Sosnowcu.

Muzeum w Sosnowcu od lat współdziała na różnych polach z zagranicznymi muzeami, najowocniej jak dotąd z muzeum w Ołomuńcu zbierając doświadczenia i owoce dobrej współpracy. Wymiana kulturalna i naukowa może być doskonałym początkiem współpracy na wszelkich innych polach pomiędzy miastami. Jest zamiarem samorządu Sosnowca - co ujawnił w czasie spotkania prezydent miasta **Michał Czarski** - rozwinięcie tej współpracy, znalezienie wspólnych celów i wspólna ich realizacja.

Na wystawie zaprezentowano kilkadziesiąt prac wybranych z 494 nadesłanych na konkurs. Przyznano nagrody indywidualne



i zespołowe (dla szkół). Wraz z oficjalnymi gośćmi do Sosnowca przyjechały również dzieci, autorzy wyróżnionych prac i ich opiekunowie. Tekst i foto: **toko**

„Prareferendum Europejskie"

Podobnie jak w całym kraju również w Sosnowcu lokalne koło Unii Wolności przeprowadziło głosowanie sondażowe na temat przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. W dniu 7 maja można było wypowiedzieć się na ten temat. Podobnie jak w reszcie kraju mieszkańcy Sosnowca, którzy zechcieli wziąć udział w sondażu, w większości wypowiadali się „za".

Medal na stulecie

W Gliwickich Zakładach Urządzeń Technicznych powstaje okolicznościowy medal poświęcony Janowi Kiepurze. Jeden egzemplarz jest już w Klubie im. Jana Kiepury. - *Jest to medal o wyjątkowej średnicy, bo aż 14 centymetrów i do tego stojący. Jest to ewenement, ale raz na sto lat taki medal może powstać, jest to gratka wręcz niespotykana dla kolekcjonerów. Medal przedstawia na awersie oczywiście pomnik Jana Kiepury, który 15 maja będzie odsłonięty w Sosnowcu. Na rewersie jest natomiast logo 100-lecia miasta Sosnowca* - rąbka tajemnicy uchyla dyr. Klubu, **Jolanta Szczurek** **kar**

Wystawa na Naftowej

W Miejskiej Bibliotece Publicznej - filii nr 16 przy ul. Naftowej otwarta została Wystawa Prac Terapii Zajęciowej pensjonariuszy Domu Pomocy Społecznej. Wystawa ta rozpoczyna cykl spotkań integracyjnych ze środowiskiem miasta Sosnowca. - *Jest to emisja twórczości naszych pensjonariuszy - twórczości terapii zajęciowej i twórczości literackiej. Na wystawie można zobaczyć prace malowane techniką piórka, techniką malarstwa olejnego, przepiękne koronki, hafty i witraże* - wyjaśnia **Ewa Jaworska** - pracownik kulturalny Domu Opieki Społecznej. W uroczystości otwarcia wystawy wziął udział dyrektor Teatru Zagłębia, **Adam Kopciuszewski**. - *To jest coś pięknego, jeżeli tyle wspaniałych prac mogło powstać i te prace zostały tutaj na tej wystawie pokazane. To świadczy nie tylko o aktywności pensjonariuszy, ale również i o ich wspaniałym artystycznym poczuciu smaku i sprawności. Jestem przekonany, że mogą stworzyć jeszcze bardzo wiele pięknych rzeczy, które podziwiane mogą być nie tylko we własnym gronie, ale również przez mieszkańców miasta"* - dodał dyrektor. ***kar***

Festiwal „Sosnowieckie Dni Muzyki Znanej i Nieznanej”

Z inicjatywą organizowania w Sosnowcu muzycznych spotkań pod tak pojemnym i elastycznym tytułem wystąpiła grupa muzyków z **Michałem Góralem** (kierownikiem organizacyjnym festiwalu) na czele. Inicjatywa została przyjęta, wsparta organizacyjnie (i finansowo) przez władze miasta i w ten sposób narodził się kolejny festiwal. Czy przetrwa i na stałe wejdzie do kalendarza? - czas pokaże. Nader obiecujący początek został zrobiony, jest więc już co kontynuować. Zapewne warto, bowiem przyjęty został ciepło, miejsca koncertów odwiedzane były licznie, co wobec faktu, że to po raz pierwszy, i że nagłośniony był umiarkowanie dowodnie świadczy, że kontaktów z muzyką sosnowiecką publiczność jest spragniona.

Inauguracyjny koncert odbył się w kościele św. Joachima w Zagórzu w niedzielny wieczór 21 kwietnia. W obecności prezydenta miasta **Michała Czarskiego**, prominentnych przedstawicieli duchowieństwa i bardzo licznie zgromadzonej publiczności zagrała orkiestra kameralna *Art Musicae* pod dyrekcją **Szymona Bywalca**. Wystąpili soliści: **Julian Gembalski** - organy i **Tomasz Miczka** - obój. Repertuar, zgodnie z formułą festiwalu obejmował tak znane utwory, jak: *Concerto grosso* Heandla, *Toccatę i fugę* J.S. Bacha, czy *Divertimento D-dur* W. A. Mozarta przez mniej grywane utwory z dawnych epok aż po współczesną kompozycję samego Juliana Gembalskiego.

Recenzowanie tego koncertu można w zasadzie ograniczyć do stwierdzenia, co zostało powiedziane od ołtarza na zakończenie, że od stu lat mury świątyni nie słyszały takiej muzyki. Oklaski trwały i trwały by wreszcie wymusić bis. Julian Gembalski wydobył z instrumentu (starego przecież i nie należącego do koncertowej czołówki, chociaż ponoć najlepszego w Sosnowcu) kaskadę wspaniałych dźwięków. Również drugi solista, Tomasz Miczka w niczym nie ustępował rektorowi katowickiej Akademii Muzycznej.

W poniedziałek, dla odmiany w kameralnej scenerii Klubu im. J. Kiepury popisywał się **Zbigniew Raubo** w recitalu fortepianowym. Grał Chopina, Beethovena, Rachmaninowa i Prokofiewa. I tu oceny były zgodne. Był to bardzo dobry występ młodego pianisty (urodzony w 1969 r.).

Trzecia festiwalowa odsłona miała miejsce w Galerii Extravagance, w której w czwartek 25 kwietnia zaprezentował się kwartet smyczkowy Da Camera, w składzie: **Andrzej Rudny** (I skrzypce), **Michał Siwy** (II skrzypce), **Jarosław Marzec** (altówka), **Katarzyna Biedrowska** (wiolonczela). Zespół, złożony z muzyków występujących na co dzień w Śląskiej Orkiestrze Kameralnej, wykonał zestaw przebojów muzyki klasycznej od *Eine kleine Nachtmusik* Mozarta, przez *Wiosnę* Vivaldiego, po *Czardasza* Montiego. Muzycy zaprezentowali bardzo dobre zgranie i ciekawą technikę, choć brakowało w ich grze pewnego rytmicznego oparcia, co powodowało efekt pewnej „ucieczki” dźwięków, niepewności wygrywanych pasaży i rozchwiania. Zwłaszcza dźwięk pierwszych skrzypiec był nieco rachityczny i nieciekawy, co powodowało, że w brzmieniu zespołu dominowała wiolonczela (zresztą to chyba Katarzyna Biedrowska była najbardziej świadoma własnego brzmienia i stawianych przed nią wymagań). Zespół zagrał program dość ciężko, zwłaszcza *Wiosna* zabrzmiała wręcz dosadnie. Wszystkie te niedostatki zostały jednak wynagrodzone finałowym *Czardaszem* Montiego, który wykonany został brawurowo. Publiczność doceniła tę rehabilitację prosząc o bis.


Foto: Toko

Weekendowy finał festiwalu odbywał się we wnętrzach kościelnych. W sobotę 27 kwietnia w kościele pw. św. A. Boboli wystąpili **Justyna Bachowska** (sopran) i **Władysław Szymański** (organy). W koncercie można było usłyszeć między innymi *Arię Sebaldina* Pachelbela, *Panis angelicus* Francka, *Fugę G-dur, Arię na strunie G* i *Quia respexit* Bacha, *Pie Jesu* Faure i *Ave Maria* Schuberta. Czy to za sprawą instrumentu, czy z innych przyczyn, organista koncertu do udanych zaliczyć nie może (choć całość koncertu zakończyła owacja na stojąco, ale – Bóg mi świadkiem – nie wiem dlaczego). Wyraźne były problemy z tempem i precyzją pasaży, zaś brzmienie instrumentu nieokreślone, proporcje między głosami niejasne, poszczególne głosy zlewały się w trudny do ogarnięcia menaż. Dopiero *Toccata* Dubois mogła zostać uznana za jakąś rehabilitację. Poziom koncertu utrzymywała natomiast bardzo dobra tego popołudnia Justyna Bachowska. Warto zapamiętać tę śpiewaczkę obdarzoną mocnym, ciepłym głosem. Bachowska prezentuje świetną technikę, z bardzo dużą łatwością wykorzystując zarówno niskie, jak i wysokie rejestry, cieszy ucho ładną barwą i wielką muzykalnością. Brawo!

Festiwal zamykał Zespół Kameralistów Miasta Mysłowic pod dyrekcją Przemysława Salamońskiego koncertem w Katedrze w niedzielę 28 kwietnia. Był to – spośród koncertów, których dane mi było wysłuchać – bodaj najlepszy występ. Młody zespół (zarówno stażem, jak i wiekiem) zaprezentował ciekawy program, świetne opanowanie muzycznej materii i bardzo wysoki poziom artystyczny. W ich wykonaniu usłyszeliśmy *Kantatę „In Martitio Crudele”* Lupariniego, *Missę brevis* Mozarta i *Completorium* Gorczyckiego. Wszystkie te utwory wykonane zostały ze smakiem i maestrią właściwymi dojrzałym zespołom. Co prawda *Kantata* wykonywana jedynie przez kameralny zespół i bardzo dobrą sopranistkę **Katarzynę Skólską** brzmiała jeszcze niepewnie i słabo (jak gdyby dźwięk ginął w przestrzeni), co należy zrzucić na karb akustyki i samych gabarytów Katedry. Jednak następne dwa utwory, w których obok zespołu (poszerzonego w *Completorium* o trąbki) wystąpił dwudziestoosobowy chór, brzmiały już szerokim, pełnym dźwiękiem. Licznie zgromadzona publiczność nagrodziła występ Mysłowiczan w pełni zasłużoną owacją na stojąco.

PM i Toko

„Ludzie Sosnowca-Portrety”

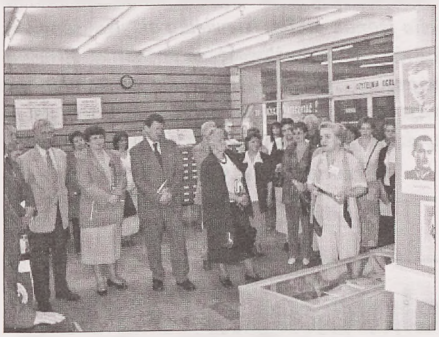
Włączając się w obchody 100-lecia uzyskania praw miejskich przez Sosnowiec, Klub Europejski przy zespole Szkół Technicznych we współpracy z Muzeum w Sosnowcu i Wydziałem Kultury, Sportu i Rekreacji UM w Sosnowcu zorganizował Międzyszkolny Konkurs Plastyczny: ***„Ludzie Sosnowca-Portrety”.*** Celem konkursu było pogłębienie wiedzy o małej ojczyźnie poprzez zainteresowanie uczniów ludźmi znanymi, związanymi z miastem oraz podjęcie próby stworzenia portretu współczesnego mieszkańca Sosnowca. Na konkurs napłynęły 194 prace z 12 szkół z terenu Sosnowca i Będzina. Jury konkursu w składzie: mgr **Bożena Kostrzejewska**, mgr **Ewa Chmielewska** , mgr **Ilona Gajda**, mgr **Krystyna Ostrowska-Ścigała**, dr **Aleksandra Kuzior**, mgr **Anna Wiśniewska** przyznało nagrody i wyróżnienia w trzech kategoriach wiekowych. Szkoły Podstawowe - w tej kategorii nagrody otrzymali: I miejsce **Dawid Mąka**, II miejsce **Karolina Boryka**, III miejsce **Klementyna Grochulska**. Wyróżnieni zostali: **Katarzyna Żurawiecka**, **Adrian Bil**, **Katarzyna Michniacka**. W kategorii szkół gimnazjalnych nagrodzono **Anetę Biesiadecką** I miejsce, **Magdalenę Konopkę**, **Iwonę Kupiec**, **Damiana Semenowicza** II miejsce, **Annę Blicharz** III miejsce, natomiast wyróżnienia otrzymali: **Agata Haptaś**, **Tymon Brzozowski**, **Łukasz Szambelan**. W kategorii szkoły ponadgimnazjalne I miejsce zdobyła **Katarzyna Stańczyk**, a wyróżnienia otrzymały: **Martyna Zyguła**, **Agata Szewczyk**, **Karolina Szwedt**, **Magdalena Zborowska**, **Gabriela Załęska**. Uroczyste wręczenie nagród ufundowanych przez Wydział Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Muzeum w Sosnowcu odbyło się 18 kwietnia. Nagrodzone prace prezentowane były na wystawie pokonkursowej *„Ludzie Sosnowca - Portrety”*, którą można było oglądać do 5 maja w Muzeum.

jan

V Zjazd Pisarzy Zagłębia

7 i 8 maja trwał w Sosnowcu V Zjazd Pisarzy Zagłębia organizowany przez Miejską Bibliotekę Publiczną.

W końcu lat siedemdziesiątych poeta **Janusz Koniusz** pochodzący z Niwki, a od dzie-



siątek lat mieszkający w Zielonej Górze wystąpił z inicjatywą organizowania tego typu spotkań. Pomysł długo czekał na realizację, aż wreszcie w roku 1986 odbył się I Zjazd. Odtąd regularnie, co kilka lat spotykają się w Sosnowcu ze sobą i - co ważniejsze- z czytelnikami, pisarze wywodzący się z naszego regionu lub w inny sposób z nim związani.

Odbyty właśnie V Zjazd, choć z różnych przyczyn brakło na nim kilku osób o znaczących nazwiskach, upłynął w twórczej i sympatycznej atmosferze. Ogólne spotkanie w auli budynku Biblioteki przy ulicy Kościelnej we wtorek 7 maja odbyło się z udziałem władz miasta z prezydentem **Michałem Czarskim** i przewodniczącym Rady Miejskiej **Tomaszem Bańbułą** na czele, z udziałem licznych przedstawicieli nauki i oświaty - od nauczycieli po młodzież. Również tego dnia otwarto w holu głównego budynku MBP wystawę poświęconą dorobkowi literatów „z zagłębiowskim rodowodem". Do odwiedzenia wystawy gorąco zachęcamy.

W godzinach popołudniowych 7 maja i przez cały następny dzień odbywały się spotkania autorskie przeważnie w lokalach filialnych Biblioteki Miejskiej, ale również w szkołach. W znakomitej większości były to spotkania udane, dla obu stron - autorów i czytelników - pouczające, a często wzruszające. Wszyscy uczestnicy Zjazdu zgodnie podkreślali ogromną rolę, jaką od-



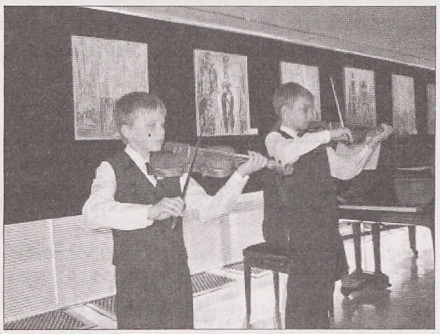
grywa Miejska Biblioteka Publiczna w kulturalnym pejzażu Sosnowca.

Refleksjom po V Zjeździe mamy zamiar poświęcić więcej miejsca w najbliższym *„Kurierze Literackim"*.

Tekst i foto: **toko**

Muzyczne popołudnie w Extravagance

Stały się już tradycją popołudniowe popisy uczniów Zespołu Szkół Muzycznych im. Jana Kiepury w Sosnowcu, na które Galeria Extravagance chętnie udostępnia lokal. To bardzo miłe spotkania i dobrze, że odbywają się, i do-



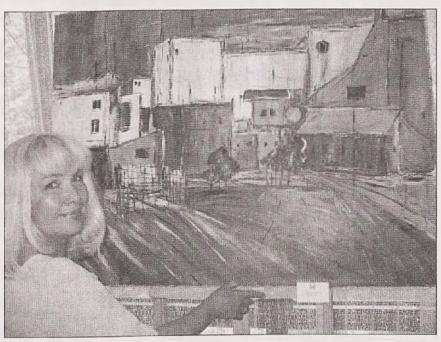
brze, że spopularyzowały się na tyle, że wpisały się już w kulturalny pejzaż miasta.

26 kwietnia odbyło się ***„Popołudnie z Duetami"***, na którym uczniowie z nauczycielami, uczniowie z uczniami i nauczyciele ze sobą zaprezentowali publiczności znane i mniej znane utwory na dwoje skrzypiec z akompaniamentem fortepianu. Repertuar obejmował utwory od Bacha i Vivaldiego przez współczesnych kompozytorów, aż po muzykę ludową.

Tekst i foto: **tmś**

Jubileusz „U Belfrów"

10 lat istnieje już i działa Galeria „U Belfrów" przy sosnowieckiej Bibliotece Pedagogicznej. Z tej okazji zorganizowano kolejną, 50. - co warte podkreślenia - wystawę prac plastycznych sosnowieckich nauczycieli poświęconą miastu ze względu na tematykę prac i jubi-



leusz miasta. Tym razem jest to wystawa zbiorowa Barbary Jakóbik, Doroty Nieznanowskiej-Gawlik, Iwony Kmiecik, Małgorzaty Pełki, Krystyny Hanarz, Iwony Walas, Małgorzaty Urban i Grażyny Wieczorkiewicz-Pełki.

Wernisaż odbył się 9 maja z udziałem **Adama Kapiasa** reprezentującego Urząd Marszałkowski, **Marii Grabowskiej** kierującej Wojewódzką Biblioteką Pedagogiczną, i przewodniczących związków nauczycielskich. Samorząd sosnowiecki reprezentowali wiceprzewodniczący RM **Bogusław Kabała** i przewodnicząca Komisji Kultury **Zofia Dybała**. **tmś**

U sąsiadów

Zakończył się kolejny festiwal muzyczny AVE MARIA w Czeladzi. Tradycyjnie dyrektorem festiwalu i prowadzącym koncerty był **Sławomir Pietras**. Ostatni koncert (1 maja) trzech festiwalowych dni (Turniej Tenorów Polskich) poświęcony był setnym urodzinom Jana Kiepury, dlatego też występujący artyści (a było ich wielu z takimi sławami na czele, jak **Bogdan Paprocki** i **Wiesław Ochman**) wielokrotnie nawiązywali do spopularyzowanego przez naszego rodaka repertuaru, głównie operowego, choć nie tylko. Koncert zgromadził ogromną widownię. Wielki kościół w Czeladzi, mimo że przez całą długość nawy ustawione były dodatkowe krzesła, ledwie mieścił chętnych, cierpliwie stojących w oczekiwaniu na występ śpiewaczych sław.

tmś



Kiepura w Internecie

Pod internetowym adresem www.kiepura.pl można znaleźć wszystkie niezbędne informacje dotyczące Koncertu 100-lecia zaplanowanego na 18 maja. W tej chwili na stronie można znaleźć m.in. informacje na temat organizatorów i wykonawców tego wielkiego przedsięwzięcia. Zdaniem kierownika Klubu im. Jana Kiepury, **Jolanty Szczurek**, jest tam także pewna nowość. - *Najważniejsze, że jest tam cały rozkład miejsc z sektorami, z poszczególnymi miejscami, które można sobie wybierać w zależności od zasobności portfela. Istnieje możliwość zamówienia przez Internet biletów, które kosztują 25, 50 i 100 zł. Jeśli pieniądze spłyną na konto w ciągu pięciu dni, to wtedy dokonamy rezerwacji.*

Po koncercie na stronie sukcesywnie będą pojawiać się informacje na temat wydarzeń kulturalnych w Sosnowcu, w tym także w Klubie im. Jana Kiepury. Być może później stanie się to stroną informacyjną, na której znajdą się na bieżąco modyfikowane informacje kulturalne. Jest tam również adres Klubu im. Jana Kiepury, więc można się szybko dostać na jego stronę, gdzie są informacje o tym, co się dzieje w klubie, o najważniejszych imprezach.

kar

Szanowni Państwo!

Nasz samorządowy „Kurier Miejski" ukazuje się już od dziesięciu lat, a więc zaczął się ukazywać prawie równocześnie z pojawieniem się samorządów. W ciągu tych dziesięciu lat pojawiało się i znikało równocześnie dosłownie setki gazet samorządowych i lokalnych. Nasz „Kurier" ukazywał się bez przerwy, co jest faktem godnym odnotowania. W ciągu minionego okresu gazeta bardzo się zmieniła, o czym już być może nie wszyscy pamiętają. Różnie też o „Kurierze" mówiono i różnie go oceniano. Z bezpośrednich rozmów z radnymi i Czytelnikami czerpaliśmy wiedzę na temat oceny gazety. Pragnęliśmy jednak tę wiedzę bardziej zobiektywizować. W wypadku gazety można to uzyskać przez jakąś z form badań prasoznawczych. Szczęśliwie się składa, że w Radzie Programowej do spraw „Kuriera Miejskiego" zasiada dr hab. Marian Gierula, prasoznawca, który od wielu lat zajmuje się m.in. badaniem lokalnych mediów, jego też poprosiliśmy o badanie czasopisma. Rozprowadziliśmy przygotowane przez dr Gierulę ponad 200 ankiet. Liczyliśmy, że wróci ok.50% z nich. Pozwoliłoby to na w pełni wiarygodną ocenę gazety. Ankiet wróciło jednak mniej. Niewielką aktywność w ich wypełnianiu wykazali zwłaszcza radni, co odnotowuję z żalem. Wyniki ankiet publikujemy poniżej, dając wszystkim możliwość ich poznania. Procent ankiet zwróconych upoważnił badacza do opracowania wyników. Zapewniał o tym Radę na ostatnim posiedzeniu autor. Wyników nie komentuję, pozostawiając to uwadze Czytelników. Wypada jednak zauważyć, że zdecydowanie przeważają oceny pozytywne, nie brak jednak również wielu uwag krytycznych i wielu nowych postulatów pod adresem redakcji. Wszystkim tym, którzy wypełnili ankiety dziękuję, a ci którzy tego nie zrobili, chociaż mieli szansę, niech sami żałują. Jak w wielu wypadkach, tak i w tym, nieobecni nie mają racji.

Przewodniczący Rady Programowej
do spraw *„Kuriera Miejskiego"*
Bogusław Kabała

Podsumowanie wyników ankiety czytelniczej *„Kuriera"*

Dziennikarze redagujący jakiekolwiek medium w sposób naturalny szukają sposobów weryfikacji swojej pracy i reakcji społecznych na nią. Jednakże w toku codziennych działań brak możliwości zobiektywizowania informacji docierających do zespołów dziennikarskich. Najczęściej wykorzystywanymi w tym względzie kanałami są listy lub telefony do redakcji, opinie osób wśród których najczęściej przebywa dziennikarz lub spotkania środowiskowe organizowane przez redakcje. W przypadku prasy samorządowej są także okresowo dokonywane oceny przez organy założycielskie pisma. Wszystkie te źródła opinii i ocen o piśmie nie dają redakcjom systematycznej, uporządkowanej wiedzy jak



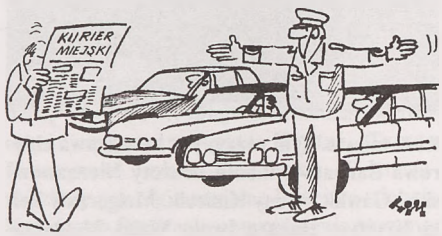
doskonalić i dostosowywać periodyk do oczekiwań odbiorczych. W szczególnie trudnej sytuacji jest w tym względzie prasa samorządowa, do której zalicza się *„Kurier Miejski"*. Musi bowiem na swych łamach pogodzić oczekiwania stawiane przez władze samorządowe wydające periodyk, zainteresowania i preferencje czytelników, do których adresowane jest pismo. Także zespół redagujący ma własną wizję i koncepcję funkcjonowania tego typu czasopismo, której realizacja zależy zarówno od możliwości jej realizacji jak i przygotowania fachowego i zainteresowań poszczególnych członków redakcji. Wszystko to odbywa się w warunkach konkurencyjnego rynku, na którym walka o czytelnika jest bardzo ostra i zacięta. Można powiedzieć, iż zawartość pisma jest wypadkową tych wszystkich uwarunkowań i zależności. Dlatego też redakcje co jakiś czas organizują własne badania czytelnictwa dla uzyskania uporządkowanej, wieloaspektowej wiedzy na temat redagowanego periodyku. Podstawowym narzędziem badawczym jest z reguły ankieta, której kwestionariusz zamieszcza się na łamach pisma lub rozsyła po środowiskach, do których dociera dany periodyk.

Ankieta przeprowadzona przez redakcję *„Kuriera Miejskiego"*, podobnie jak większość ankiet prasowych, dotyczyła zasadniczo trzech grup problemów. Po pierwsze, charakterystyki odbiorców pisma ich cech zarówno społeczno-demograficznych jak ich związku z periodykiem. Po drugie, poznanie opinii i ocen na temat aktualnej zawartości *„Kuriera Miejskiego"*. Po trzecie, uzyskanie sugestii na temat doskonalenia pisma aby w sposób coraz pełniejszy spełniało ono oczekiwania czytelnicze.

Redakcja *„Kuriera Miejskiego"* uzyskała 33 pełnowartościowe ankiety, które zostały poddane analizie, przede wszystkim jakościowej. Wielkość uzyskanego materiału badawczego nie jest może zbyt imponująca, ale i tak duża w stosunku do rozprowadzanego nakładu. Średnia dla tego typu działań redakcyjnych wynosi około 1,5 proc. nadesłanych odpowiedzi jeżeli nie towarzyszy temu zapowiedź wygrania atrakcyjnych nagród. Jednakże w tego typu działaniach badawczych, nie stanowi istoty rzeczy to, jako procent czytelników uczestniczył w ankiecie. Ważne jest, że czytelnicy o określonych cechach, opiniach lub ocenach czy też preferencjach, są naprawdę liczni.

Analiza składu społeczno-demograficznego czytelników wskazuje, iż *„Kurier Miejski"* zasadniczo funkcjonuje tylko w wybranych środowiskach Sosnowca. Ponad 75 proc. czytelników deklaruje wykształcenie wyższe, dalszych 15 proc. średnie. Tylko jedna osoba zadeklarowała wykształcenie podstawowe. Tym samym struktura kręgu czytelniczego pisma, pod względem wykształcenia, jest odwrotnie proporcjonalna do rzeczywistej w mieście. Dominującymi grupami zawodowymi czytającymi *„Kuriera Miejskiego"* są nauczyciele (18,2 proc.), ekonomiści i inżynierowie (12 proc.) oraz inne zawody tzw. inteligenckie (np. urzędnicy, dziennikarze). Przeciętny odbiorca pisma częściej jest mężczyzną (60,6 proc.) niż kobietą (39,4 proc.). Wśród czytelników dominują osoby w wieku 41-50 lat (30,3 proc.). W nieco mniejszej mierze są to także osoby młodsze 31-40 lat (21,2 proc.) lub starsze 51-60 lat (21,2 proc.). Można zatem stwierdzić, iż pismo ma szerokie spektrum odbiorców pod względem wieku. Budzi pewien niepokój, iż zainteresowanie pismem wśród osób poniżej 30 lat jest niższe (15,2 proc.), a praktycznie wśród młodzieży marginalne (3 proc.). Potwierdzeniem tezy, iż „Kurier Miejski" funkcjonuje tylko w wybranych środowiskach Sosnowca jest fakt, że ponad 80 proc. (84,9 proc.) otrzymuje go bezpłatnie w miejscu pracy, a sprzedaż kioskowa jest bardzo ograniczona (9,1 proc.).

Interesujące a zarazem korzystne dla redakcji wyniki przynosi analiza czytelników zarówno pod względem struktury stażu czytelniczego z *„Kurierem Miejskim"* jak i rodzaju kontaktu odbiorczego. Ważnym jest, iż wśród czytelników pisma w równej mierze są obecni odbiorcy o długoletnim stażu, czytający od początku *„Kuriera"* (21,2 proc.) jak i ci którzy zaczęli go czytać dopiero od roku czy kilku numerów (18,2 proc.). Istotnym jest także i to, że w publiczności dominują czytelnicy o średnim i długoletnim stażu (60,6 proc.). Są to więc odbiorcy stali, znający pismo. Potwierdzeniem tego jest fakt, iż 84,8 proc. czytelników czyta każdy lub prawie każdy numer. Jeżeli do tego dodamy, że dalszych 12,2 proc. ma z nim kontakt raz na miesiąc, to czytelnik dorywczy, praktycznie nie funkcjonuje wśród odbiorców. Można zatem stwierdzić, że *„Kuriera Miejskiego"* czyta się stale lub w ogóle.



Scharakteryzowane powyżej dwie cechy czytelników pisma są istotnym sygnałem dla redakcji, iż ma do czynienia z odbiorcą znającym pismo. Tym samym jego opinie i oceny o *„Kurierze"* są oparte na dobrej jego znajomości, a tym samym cenne dla doskonalenia pisma. Potwierdzeniem tego spostrzeżenia jest analiza sposobu czytelnictwa *„Kuriera"*. Dominuje odbiorca czytający ca

łość numeru (72,7 proc.). Jednakże ich bardziej szczegółowa analiza wskazuje, iż nieco częściej są to czytelnicy przeglądający pobieżnie całość numeru (39,4 proc.) niż czytający wszystkie lub prawie wszystkie materiały (33,3 proc.). Trzeba także zaznaczyć, że co czwarty czytelnik czyta tylko wybrane publikacje o sprawach , które uważa za ważne.

Przeprowadzona ankieta sondowała opinie czytelnicze dotyczące oceny ogólnej „*Kuriera Miejskiego*" jak i jego struktury zawartości tematycznej. W pierwszym wypadku czy-



telnicy oceniali czy *„Kurier"* przedstawia pełny obraz problemów związanych z funkcjonowaniem miasta Sosnowca oraz kto decyduje o zawartości pisma. Odzwierciedlanie spraw miasta na łamach *„Kuriera"* zostało ocenione przez czytelników pozytywnie (81,8 proc.). Jednakże należy zaznaczyć, iż zdecydowana większość odbiorców (63,6 proc.) uważa, że obraz ten jest tylko częściowo pełny. Jedynie 18,2 proc. nie ma do kreowanego obrazu Sosnowca w *„Kurierze"* żadnych zastrzeżeń. Podobna ilość czytelników (18,2 proc.) jest zdecydowanie przeciwnego zadania uważając, iż obrazu tego redakcja nie odzwierciedla i czyni to w sposób wybiórczy. Krytyczne opinie grupują się wokół trzech zagadnień. Po pierwsze, redakcja zbyt pozytywnie przedstawia obraz funkcjonowania Sosnowca. Po drugie, dziennikarze zbyt powierzchownie przedstawiają problemy, ograniczając się w wielu przypadkach jedynie do ich relacjonowania. Po trzecie, wskazywane są konkretne problemy (np. sfera komunalna, problemy dzielnic, zbyt dużo materiałów nie związanych z Sosnowcem), które zubażają, zdaniem respondentów, kreowany obraz miasta na łamach pisma.

Wyrażono także opinie, iż typ pisma (tj. samorządowego) sprawia w założeniu, że kreowany obraz miasta nie może być pełny. Ten typ oceny zawartości *„Kuriera Miejskiego"* przejawia się szczególnie w opiniach czytelniczych dotyczących osób mających wpływ na treść pisma. Na postawione pytanie: kto ma największy wpływ na zawartość *„Kuriera Miejskiego"* szczegółowy rozkład odpowiedzi był następujący (respondenci mieli możliwość zaznaczenia dwóch odpowiedzi):

- dziennikarze i kierownictwo redakcji – 45,5 proc.
- Zarząd Miasta – 39,4 proc.
- kierownictwo redakcji – 33,3 proc.
- Rada Miasta i jej komisje – 24,3 proc.
- dziennikarze zatrudnieni w redakcji – 21,2 proc.
- czytelnicy – 3 proc.

Można stwierdzić, iż czytelnicy uważają że zawartość *„Kuriera"* jest w równej mierze kreowana przez redakcję jak i różne gremia dysponenta politycznego. W przypadku tego ostatniego jest wyraźniejsze wskazanie na organy wykonawcze niż ustawodawcze. Jest rzeczą charakterystyczną, iż żaden z respondentów nie wskazał, innych grup czy instytucji wpływających na zawartość pisma. Podobnie rola czytelników oceniana jest jako marginalna.

Czytelnicza ocena zawartości dotyczyła zarówno proporcji tematów i problemów zamieszczanych na łamach „*Kuriera Miejskiego*", czytelniczego nimi zainteresowania jak i postulatów co do przyszłej zawartości.

Opinie respondentów związane ze strukturą tematyczną pisma, są jak można przypuszczać, pochodną charakteru publiczności „Kuriera" jak i indywidualnych zainteresowań czytelników. Szczególnie jest to charakterystyczne dla oceny czego jest „za dużo" czy „za mało" w piśmie. W tym pierwszym przypadku oceny krytyczne dotyczą zarówno konkretnej tematyki (np. rozrywki, muzyki młodzieżowej, sportu, polityki, problematyki szkół) jak i sposobu dziennikarskiej prezentacji (np. zbytniego promowania rządzącego ugrupowania, „sztampowości" informacji, nudnych informacji). Opinie czytelnicze związane z tym czego jest „za mało" w *„Kurierze"* trudno jednoznacznie sklasyfikować. Jedne bowiem mają charakter ogólny inne zaś jednostkowy i konkretny. Można jednak wskazać, iż postulaty czytelników, co do zwiększenia określonej problematyki w piśmie, dotyczą następujących tematów:

- spraw dotyczących bezpośrednio funkcjonowania miasta w różnych wymiarach;
- związanych z życiem dzielnic obecnie i w przeszłości;
- opinii mieszkańców w różnych sprawach;
- informacji o inwestycjach w mieście;
- obiektywnych informacji o pracy władzy samorządowej zarówno ustawodawczej jak i wykonawczej;
- historii Zagłębia, Sosnowca, dzielnic, zakładów pracy;
- sportu lokalnego;
- więcej krytycznych ocen, komentarzy, analiz na różne tematy;

Można stwierdzić, iż czytelnicze zainteresowanie poszczególnymi częściami pisma lub jego brak, w znacznej mierze determinowane jest charakterem odbiorców. Trzeba zaznaczyć, co zostało przedstawione poprzednio, iż znaczna część czytelników czyta całość każdego numeru. Regularnym i systematycznym zainteresowaniem czytelniczym cieszą się następujące tematy i rubryki: sprawozdania z sesji Rady Miasta (24,2 proc.), problematyka kulturalna (18,2 proc.); informacje związane z funkcjonowaniem instytucji miasta, Zarządu Miasta, wywiady i horoskop (po 9,1 proc.); historia Zagłębia, *„Kurier Literacki"*, *„Muzyczna Scena"*, *„Dobosz Urzędowy"* (po 6,1 proc.). Największa negatywna selekcja („nie czytam") dotyczy w *„Kurierze": „Machiny"* (21,2 proc.), horoskopu (15,1 proc.), sportu (9,1 proc.) oraz w pojedynczych przypadkach *„Dobosza Urzędowego"*, *„Kuriera Literackiego"*, reklamy czy też mało obiektywnych informacji o działalności władzy samorządowej. Rubryki i tematy przede wszystkim przeglądane przez czytelników to: sport (24,2 proc.), informacje z prac władz samorządowych i sylwetki i historia miasta (po 15,1 proc.), a także szkolnictwo i oświata oraz imprezy kulturalne (po 6,1 proc.).

Czytelnicy wymienili bardzo szerokie spektrum tematów i problemów, o których chętnie by przeczytali w najbliższych numerach. Do najważniejszych należą następujące propozycje:

- historia miasta, sylwetki ludzi zasłużonych, obchody 100-lecia Sosnowca – 21,2 proc.;
- wizja rozwoju miasta, zagospodarowanie przestrzenne – 18,2 proc.;
- o rzeczywistych problemach nurtujących mieszkańców – 18,2 proc.;
- problematyka zdrowia, profilaktyki zdrowotnej – 15,1 proc.;
- o zmianach w szkolnictwie, wykazy szkół i ich profile – 9, 3 proc.;
- tematyka stoku narciarskiego i miasteczka wodnego – 9,3 proc.;
- społeczność lokalna a integracja europejska – 6,1 proc.;

Ponadto postulowano aby częściej zasięgać opinii mieszkańców przy przedstawianiu różnych problemów oraz aby ujęcie tematów było bardziej atrakcyjne. Dodatkowe postulaty respondentów skierowane pod adresem redakcji dotyczyły zarówno spraw formalnych związanych z funkcjonowaniem pisma (np. zwiększyć objętość, bardziej spopularyzować *„Kuriera"* w mieście, *„Kurier"* powinien być kolorowy, za rzadko *„Kurier Literacki"*, usunąć horoskop i krzyżówkę, wy-



dać specjalną teczkę dla kompletowania numerów); sposobu prezentowania materiałów (np. więcej odważnych materiałów o problemach ludzi, pogłębiać tematy a nie tylko relacjonować, *„Kurier"* to tylko „tuba" rządzących, więcej krytycyzmu i obiektywizmu wobec działań Zarządu Miasta, więcej wywiadów z przedstawicielami różnych instytucji, więcej łam pisma dla mieszkańców a nie tylko władzy).

Podsumowując wyniki ankiety można stwierdzić, iż mimo stosunkowo małej liczby nadesłanych odpowiedzi redakcja *„Kuriera Miejskiego"* uzyskała interesujący materiał, który może być podstawą do doskonalenia jego zawartości. Dotyczy to zwłaszcza wzbogacenia jego treści ale i również sposobu przedstawiania tematów i problemów związanych z funkcjonowaniem miasta. Wydaje się, iż główną troską zespołu redakcyjnego powinno być poszerzenie kręgu czytelniczego poza środowiska, które obecnie wyraźnie dominują w publiczności *„Kuriera"*.

Marian Gierula

Dni Ziemi

Już kolejny rok z rzędu sosnowiecka Szkoła Podstawowa nr 40 bierze czynny udział w obchodach Dni Ziemii.

Podobnie jak w roku ubiegłym, tak i w tym w szkole przygotowano szereg konkursów. Pierwszym z nich była druga już edycja konkursu fotograficznego *„Pamiętajcie o ogrodach"*



Zadaniem uczniów było wyszukanie na terenie Sosnowca miejsc zaniedbanych ekologicznie i przyrodniczo, na których w przyszłości mogłyby powstać „zielone oazy mojego miasta", czyli parki, zieleńce, skwery, ogrody, ścieżki rowerowe, a nawet boiska i pola golfowe. Znalezione miejsca miały zostać sfotografowane, opisane wraz z dołączoną propozycją ekologicznego zagospodarowywania. Uczestnicy niestety znaleźli wiele takich miejsc, m.in. tereny przylegające do dzielnic Klimontów, Środula i Konstantynów, hut im. Buczka i Cedlera, zaniedbany park w Maczkach. Pierwsze miejsce zdobyli: **Hanna Pawłowska**, **Kamil Nicer** oraz **Maciej Czajkowski** z SP nr 16, **Małgorzata Lupa** z SP nr 21 oraz **Michał Adamczyk** z SP nr 13; II m. - **Hanna Rozpara** z SP nr 13, III m. - **Piotr Banach** z SP nr 21. Wyróżnienia zdobyły prace uczniów z SP nr 9, SP nr 13 i SP nr 31.

Drugim konkursem był konkurs plastyczny *„Sosna – symbol mojego miasta..."*, zadaniem uczestników było wykonanie symbolu Sosnowca – sosny techniką kolażu z dowolnych materiałów. Nagrody otrzymali: **Roksana Brodnicka** (SP nr 9), **Letycja Szymanek** (SP 22), **Olga Kapaczyk** (SP 21), **Andżelika Sawicka** (SP 21), **Paweł Skuza** (SP 21) oraz **Tomasz Fudała** (SP 25), zaś wyróżnienia prace ze szkół nr 9, 13, 21, 22, 25. Na konkurs nadesłano razem 56 prac.

Kolejną uroczystością był festyn ekologiczny i konkurs *Tajemnice ekologii*, zorganizowany w poniedziałek, 15 kwietnia. Rano młodzi ekolodzy z klas IV - VI zasiedli do pierwszego etapu konkursu WIEM, testu, na którym wykazać się musieli wszechstronną wiedzą ekologiczną. Z każdej grupy wiekowej wyłoniono po dwie najlepsze drużyny, które po części artystycznej festynu ekologicznego wzięły udział w drugiej części konkursu, POTRAFIĘ.

Festyn rozpoczęła dyrektor SP nr 40, **Barbara Cieśla**, następnie klasy pierwsze zaprezentowały piosenki, a *„Poszła Karolinka..."* doskonale rozbawiła publiczność. Swoje umiejętności zaprezentowało też kółko muzyczne, prowadzone przez **Agnieszkę Furtacz**, które zaprezentowało ekologiczne piosenki – *„Jak dobrze nam mieszkać w Sosnowcu"* oraz *„S.O.S. Ziemia woła ludzi"*. Klasa 4 b zaprezentowała doskonałe pantomimę *„Ziemia woła o pomoc"*, odkrywając przy okazji talenty aktorskie czwartoklasistów. Po części artystycznej rozpoczęły się zmagania finałowe w konkursie *„Tajemnice ekologii"*. Młodzi ludzie musieli wykazać się znajomością zasad ekologicznego tryby życia. Ich zadaniem było m.in. układanie puzzli, rozpoznawanie okazów przyrodniczych, znajdowanie parków na mapie, odczytywanie pogody z mapki, wybieranie odpowiedniego stroju na wiosenny spacer, wybieranie rzek płynących przez Sosnowiec. Przy okazji można było dowiedzieć się, ze w Sosnowcu jest 14 parków, miasto uzyskało prawa miejskie w czerwcu 1902 r., zaś drzewa – pomniki przyrody w mieście to platan, wierzba, topola, skrzydłorzech kaukaski, lipa, klon, jesion, grab oraz dąb. W przerwach konkursu, kiedy Jury oceniało zadania publiczność zabawiał **Przemek Karoń**. Osoby z publiczności, które z zasłoniętymi oczami rozpoznały warzywo po kształcie lub potrafiły wytłumaczyć powiedzenia takie jak „trzymać uszy do góry" albo „pisać jak kura pazurem" otrzymywały drobne upominki. Wśród klas czwartych zwyciężyła drużyna z SP nr 6 (**Katarzyna Celoch** i **Jakub Rauba**), II m. zajęła drużyna z SP nr 28, zaś III. m. – SP nr 9 i SP nr 42. Wśród klas piątych najlepsza była ekipa z SP nr 46 (**Anna Madej** i **Małgorzata Różkowska**), II m. – SP nr 16, zaś III – SP nr 22 i SP nr 33. Z klas szóstych bezkonkurencyjny był zespół z SP nr 22 (**Katarzyna Madeja** i **Anna Świeżak**). Miejsce drugie przypadło SP nr 9, zaś III - SP nr16. Nagrodzeni otrzymali pamiątkowe dyplomy i nagrody rzeczowe. Obchody tradycyjnie już zorganizowały panie: **Alicja Ogurek** i **Małgorzata Hollek** przy dużym zaangażowaniu uczniów i nauczycieli.

Michał Wójcik

Maturzyści na Jasnej Górze

Około trzy tysiące osób wzięło udział w pielgrzymce maturzystów z diecezji sosnowieckiej na Jasną Górę. W czasie jej trwania młodzież uczestniczyła w Drodze Krzyżowej na jasnogórskich wałach i Mszy św. w kaplicy Cudownego Obrazu. Maturzyści szczególnie zapamiętali konferencję ks. Pawła Sobierajskiego dotyczącą powołania człowieka jako kobiety i mężczyzny.

Ks. Paweł Sobierajski podzielił swoje wystąpienie na dwie części. - *Najpierw będzie o tym, jak Nauczyciel spotyka na swojej drodze ludzi całkowicie sfrustrowanych i całkowicie ich przemienia. Później opowiem o tym, jak to frustraci wchodzą w życie, by budować Królestwo Boże* - tak ks. Sobierajski zaczął przedstawianie spotkania Apostołów z Chrystusem w drodze do Emaus. Konferencja przypominała bardziej, jak stwierdziła jedna ze słuchaczek, teatr jednego aktora, niż tradycyjne przemówienie. Nie brakło w nim odniesień do współczesności. Prowadzący konferencję na podstawie opowiadania o Jacku i Agatce przedstawił różnice fizjologiczne i psychologiczne między mężczyznami a kobietami. Ponad godzinna konferencja minęła dla słuchaczy bardzo szybko.

Punktem kulminacyjnym pielgrzymki była Msza św. w kaplicy Cudownego Obrazu, którą odprawił biskup **Adam Śmigielski**.

kjk



Foto: ARC

Konkurs ekologiczny

29 kwietnia w Szkole Podstawowej Nr 16 odbył się po raz szósty **Szkolny Konkurs Wiedzy Ekologicznej**. Jest on organizowany z inicjatywy mgr przyrody i geografii **Violetty Kluczewskiej-Madei**, mgr plastyki **Barbary Jakóbik** i mgr j. polskiego **Beaty Szklarskiej**.

Rywalizowały ze sobą dwuosobowe drużyny z klas V i VI. Uczestnicy musieli wykazać się wiadomościami i umiejętnościami z zakresu wiedzy ekologicznej, m.in. rozpoznawali zwierzęta i ich głosy, dokonywali selekcji śmieci, analizy składu wód mineralnych, były i kalambury, a nawet pisanie fraszek. Każda poprawna odpowiedź punktowana była papierkami po cukierkach odklejanymi z globusa. Wygrał ten zespół, który miał największy udział w symbolicznym oczyszczaniu naszej Ziemi - uczniowie klasy VI b **Kinga Śmidowicz** i **Maciej Czajkowski**. W zabawie wzięła udział także publiczność, rodzice i zaproszeni goście. Konkursowi towarzyszył cykl imprez związanych z obchodami Dni Ziemi m.in. konkursy plastyczne: *„Ekomoda"* i *„Cuda natury z makulatury"*. Wszyscy uczestnicy otrzymali nagrody książkowe, które zostały zakupione dzięki funduszom zgromadzonym w wyniku akcji zbiórki surowców wtórnych. Szeroko propagowana od lat idea ekologii wśród uczniów SP 16 nie tylko kształtuje ich świadomość i pozytywny stosunek do środowiska, ale przynosi także efekty w postaci sukcesów w międzyszkolnych konkursach ekologicznych.

jan

Łyżwiarstwo figurowe

Kolejne medale

20 kwietnia na Stadionie Zimowym w Sosnowcu dwa razy stawała na najwyższym podium podczas IV Edycji Pucharu Miast Polski Południowej w łyżwiarstwie figurowym **Małgorzata Osypińska**. Wygrała konkurencję w klasie srebrnej dziewcząt oraz zdobyła złoty medal w łącznej punktacji (4 edycje zawodów).W tym sezonie zawodniczka MOSiR Sosnowiec może się poszczycić 8 złotymi medalami i 2 srebrnymi, które to zdobyła na zawodach o randze ogólnopolskiej oraz międzynarodowej.



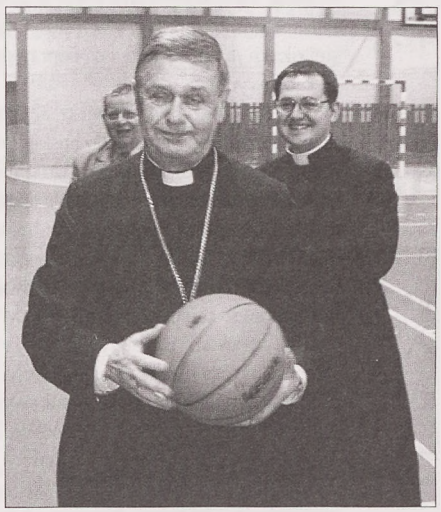
emczyk

Turniej „Fair Play"

Piłka nożna

Między władzami Kościoła i miasta jest remis - takie jest zdanie uczestników i gości otwarcia I Turnieju Koszykówki Amatorskiej „Fair Play" w Sosnowcu. Ani biskupowi **Adamowi Śmigielskiemu**, ani wiceprezydentowi Sosnowca **Stefanowi Płatkowi** nie udało się bowiem umieścić piłki w koszu w czasie meczu rozpoczynającego zawody.

Turniej, który potrwa do czerwca, zorganizowało Stowarzyszenie Lokalne Salezjańskiej Organizacji Sportowej „Świt". Zanim zabrzmiały pierwsze gwizdki rozpoczynające zawody, sosnowiecki ordynariusz poświęcił tysiąc piłek podarowanych organizacji SALOS w Polsce przez Telekomunikację Polską. Jak poinformował jeden z organizatorów uroczystości, ks. **Marek Drożniak**, w zawodach o Puchar Prezydenta Sosnowca wystąpi około 20 amatorskich drużyn z regionu. W rozpoczęciu imprezy wziął udział prezes SALOS-u **Tadeusz Dziubiński** oraz dyrektorzy firm i placówek oświatowych, które aktywnie włączają się w działalność propagującą sport.



kjk

Zwycięstwa „Budowlanych"

Ju-Jitsu

Bardzo dobrze walczyli zawodnicy KS „BUDOWLANI" Sosnowiec i „DRAGONU" Sosnowiec podczas I OGÓLNOPOLSKIEGO TURNIEJU KLASYFIKACYJNEGO SENIOREK i SENIORÓW w JU-JITSU do MŚ, rozegranego w hali sportowej mysłowickiego MOSiR. W zawodach - zorganizowanych przez Polski Związek Ju-Jitsu i SHOGUN Mysłowice - wystartowało 74 zawodniczek i zawodników z czołowych polskich klubów, wśród nich członkowie kadry narodowej.

Romana Kasperkiewicz z „BUDOWLANYCH" (zawodniczka kadry narodowej w jujitsu) mistrzyni Polski Juniorek w judo w wadze 57kg, pokonała w walce finałowej, w kategorii do 62 kg brązową medalistkę z ME SENIORÓW i SENIOREK w Ju-Jitsu w wadze do 70kg, koleżankę z kadry **Joannę Poradzisz** (SHOGUN Mysłowice), która w Mysłowicach walczyła w wadze lżejszej. W wadze do 55kg, na 3 miejscu uplasowała się **Helena Dziewit** z „DRAGONU".

Wśród seniorów w wadze do 66kg, kadrowicz **Przemysław Barczyk** z „BUDOWLANYCH" był 3. Jego koledzy klubowi i z kadry narodowej **Krzysztof Kułak** i **Bartosz Skrzypek**, w kategorii wagowej do 77 kg zajęli odpowiednio 2 i 3 miejsce. W wadze do 85kg kadrowicz **Ryszard Rapacz** z „BUDOWLANYCH" był 3, a jego kolega klubowy i z kadry **Marek Petelczyc**, wygrał w wadze do 94kg. W finale pokonał **Piotra Jagodzińskiego** z Olsztyńskiego Stowarzyszenia JU-JITSU. W tej samej kategoii wagowej **Rafał Bałazy** z „DRAGONU" był 3. Najcięższą wagę + 94kg wygrał kadrowicz, brązowy medalista ME w wadze 94kg **Grzegorz Zimoląg** z „BUDOWLANYCH", który w finale zwyciężył **Pawła Malowańca** ze ŚLĄSKA Wrocław, 3 miejsca zajęli **Sławomir Zakrzewski** (członek kadry) z „BUDOWLANYCH" i **Stanisław Zawada** z „DRAGONU".

Jak podkreślił trener polskiej kadry ju-jitsu **Marian Jasiński**, zarazem prezes KS „Budowlani": - *Zawody stały na wysokim poziomie, wystartowała w nich krajowa czołówka. Wyniki bez większych niespodzianek, jedyną, to zwycięstwo Marka Petelczyca nad Piotrem Jagodzińskim z Olsztyna. Występujący w tej kategorii Grzegorz Zimoląg tym razem walczył w kategorii + 94kg, którą wygrał. Najlepszą zawodniczką turnieju, była Romana Kasperkiewicz, mistrzyni Polski Juniorek w judo w wadze 57kg, która zdecydowanie wygrała swoje walki. Szkoda, że tak wszechstronnie utalentowana zawodniczka nie otrzymała stypendium RM w Sosnowcu.*

J. K.

Awans sosnowieckich młodzików

Siatkówka

Znakomicie spisali się młodzi siatkarze MKS-MOS „PŁOMIEŃ" Sosnowiec w półfinałowym turnieju Mistrzostw Polski Młodzików w Piłce Siatkowej, rozegranym w Stalowej Woli. Sosnowiczanie rywalizowali w nim o awans do turnieju finałowego ze STALĄ Stalowa Wola, KS KANIA Gostyń i AZS Olsztyn. W pierwszym półfinałowym meczu „PŁOMIEŃ" zmierzył się z zespołem gospodarzy. Po bardzo emocjonującej, zaciętej i wyrównanej grze, sosnowiczanie wygrali 1 seta 28:26. W drugiej odsłonie pokonali gospodarzy 25:15 i mecz wygrali 2:0. W pojedynku z KS KANIA Gostyń sosnowiczanie 1 seta wygrali 25:18, a w 2 secie, po bardzo zaciętej grze zwyciężyli 25: 22. W trzecim meczu zmierzyli się z AZS Olsztyn, który pokonali 2:0 (25:20, 25:19).

Podopieczni **Karola Urgacza** i **Grzegorza Ciechowskiego** zdobyli 6 punktów (w setach 6:0) i zajęli pierwsze miejsce w turnieju. Awans do turnieju finałowego, który zostanie rozegrany w III dekadzie maja w Warszawie, wywalczyli też, z 2 miejsca, gospodarze.

Bardzo zadowolony z postawy swoich zawodników trener Urgacz (dyrektor SP nr 4) podkreślił wysoki poziom zawodów. - *Wszyscy moi zawodnicy zasługują na uznanie za dobrą grę. Kamil Mikuła został uznany najwszechstronniejszym zawodnikiem turnieju.* Młodzi siatkarze są wychowankami SP nr 4, obecnie są uczniami klasy II e w Gimnazjum nr 15. Ich wychowawca, **Krzysztof Zaród** jest zarazem kierownikiem drużyny.

Awans wywalczyli: **Błażej Krzyształowicz**, **Paweł Włosiński**, **Kamil Mikuła**, **Marcin Dubak**, **Mateusz Dubak**, **Adrian Małeczek**, **Michał Durlik**, **Dawid Bułakowski**, **Tomasz Kucharski**, **Tomasz Wojda** i **Filip Brzeziński**. Z powodu kontuzji nie grał kapitan drużyny **Krystian Maruszewski**. W zespole"PŁOMIENIA" wystąpili też **Piotr Papis** (AZS Częstochowa) i **Michał Kamiński** (RAFAKO Racibórz).

J. K.

HOROSKOP

BARAN (21.03 - 20.04) - Wyjątkowo silnie wpływać będziesz teraz na całe swoje otoczenie. Zbierzesz pochwałę lub poważną nagrodę za jakiś Twój oryginalny pomysł. Dzięki temu zaczniesz myśleć spokojniej o pracy, a w miłości nie przegapisz jakiejś wielkiej okazji. Kupisz sobie coś naprawdę pięknego. Masz rękę do gier losowych.



BYK (21.04 - 20.05) - W miłości poczujesz się znacznie odświeżona i pewna siebie. Odzyskasz zaufanie do bliskiej przyjaciółki, którą podejrzewałaś ostatnio o działanie na Twoją niekorzyść. Znów będzie Ci się podobać życie rodzinne, o co najbardziej zadbają dzieci. Świetna kondycja sprawi, że przez życie będziesz szedł jak burza.



BLIŹNIĘTA (21.05 - 21.06) - W życiu zawodowym ożywienie. Jeśli nie będziesz narzucać się, masz wyjątkową okazję znaleźć wybrankę lub poprawić stosunki z partnerką. Możesz za bardzo przejmować się sprawami rodzinnymi, ale Twoja pomoc jest teraz zbyteczna. Sukcesy pisane Ci są w miłości i życiu zawodowym.



RAK (22.06 - 22.07) - Wykażesz się wyjątkowym rozsądkiem, dzięki któremu w Twoim domu zapanuje pokój. Zawieszenie broni między Tobą a partnerką przywróci Ci wiarę w miłość. W życiu zawodowym będziesz działać szybciej i skorzystasz wreszcie z owoców wielomiesięcznej pracy. Poprawa zdrowia.



LEW (23.07 - 23.08) - Rodzinne zmartwienia zostawisz za sobą. Najbliżsi, a szczególnie Twoja partnerka, będą dawać Ci wyjątkowo dużo powodów do radości. Sprawy zawodowe, o które ostatnio się obawiałeś, nagle ruszą do przodu. W końcu tygodnia odczujesz, jak bardzo poprawił się Twój budżet. Świetna kondycja.



PANNA (24.08 - 23.09) - W miłości błogie uspokojenie. Otrzymasz ofertę pracy, która Cię zaskoczy. Z wrażenia podejrzewać będziesz nieczystą sprawę, ale na szczęście okaże się, że Twoja ocena była niesłuszna. Broń Boże nie odrzucaj tej propozycji. Odzyskasz poczucie bezpieczeństwa i wiarę w to, co robisz.



WAGA (24.09 - 23.10) - Swoim wdziękiem oczarujesz otoczenie, a szczególnie kolegów z pracy. Możesz liczyć na przychylność partnera lub bardzo poważne oferty matrymonialne. Zauważysz braki w szafie z ubraniami. Żeby to nadrobić, wydasz sporo pieniędzy na jakieś piękne rzeczy. Wygrana w grze hazardowej.



SKORPION (24.10 - 22.11) - Poprawa sytuacji finansowej spowoduje, że będziesz czuł się pewniej w pracy. W domu znajdziesz wymarzony spokój. Za bardzo się zastanawiasz nad swoim życiem uczuciowym. Zaufaj swojej intuicji i działaj szybko, a w miłości nastanie dla Ciebie czas wielkiego spełnienia. Udany wyjazd.



STRZELEC (23.11 - 21.12) - Zakończysz jakiś poważny konflikt z rodziną. Racja będzie po Twojej stronie, więc odzyskasz honor, a nawet zbierzesz pochwały. W pracy będzie podobnie, wzrośnie Twój autorytet, i co najważniejsze, zarobki. Z romantycznej kolacji wyniknie coś poważnego. Poprawa sprawności fizycznej.



KOZIOROŻEC (22.12 - 21.01) - Będziesz mieć wrażenie, że wszystko co robisz jest bez sensu. Głowa do góry. Już w końcu tygodnia Twoje życie nabierze barw i przekonasz się, że jesteś na właściwej drodze. Mała sprzeczka z partnerem będzie zawiniona tylko przez Ciebie. Jeśli to zrozumiesz zostaniesz przez niego ozłocony.



WODNIK (22.01 - 19.02) - Wiosenne zauroczenie przywróci Ci wiarę w mężczyzn. A poważne pieniądze przyniesie jakieś przedsięwzięcie, w które ostatnio włożyłeś dużo wysiłku. Poprawa sytuacji mieszkaniowej i wyglądu zewnętrznego. Znajdziesz więc czas na kosmetyczkę, fryzjera i bardzo udane zakupy.



RYBY (20. 02 - 20.03) - Do życia podchodzić będziesz spokojniej. Nie wyprowadzi Cię z równowagi nawet największa afera. Miłosne uniesienia poprawią Ci humor i dobrze nastroją do pracy. Sprawdzisz się jako przywódca, masz posłuch u wszystkich. Dieta przyniesie długo wyczekiwane skutki. Niespodziewane oszczędności.

VENA

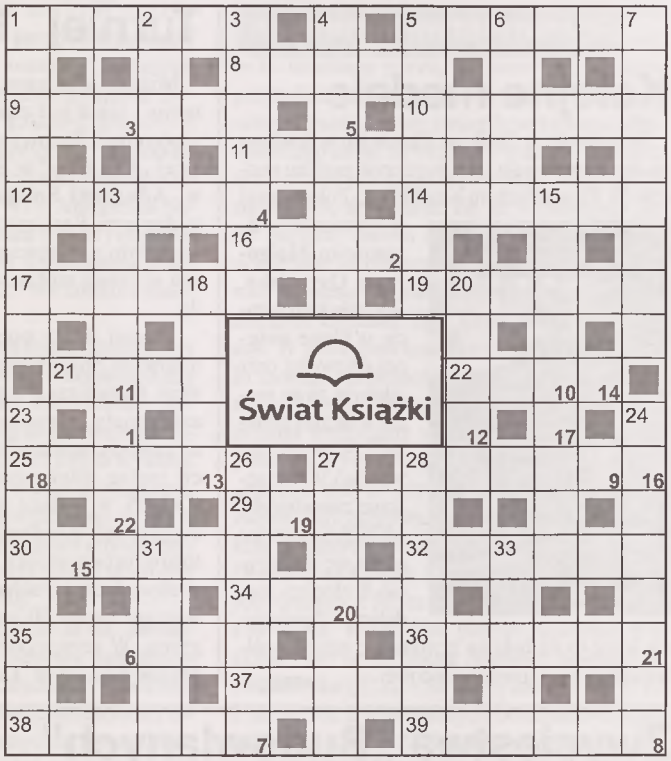
ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 1/2002:

„CZERWONE GITARY - MATURA"

Nagrody otrzymują:

Katarzyna Banaszuk i Irena Budny

KRZYŻÓWKA NR 8



Litery z pól dodatkowo ponumerowanych w prawym dolnym rogu (od 1 do 22) dadzą rozwiązanie, które prosimy przesłać **wraz z wyciętym numerem krzyżówki**, pod adresem redakcji do 23.05.2002 r. Wśród autorów poprawnych rozwiązań rozlosowane zostaną nagrody, które prosimy odbierać osobiście w redakcji.

Poziomo: 1 - mleczny, ciągliwy cukierek, 5 - objaw przeziębienia, 8 - „sypialnia" niedźwiedzia, 9 - malowanie obrazów w terenie, 10 - z siódmej klasy lub trujący grzyb, 11 - statek wojenny, 12 - mglista stolica, 14 - kolejna wersja tego samego filmu, 16 - „Nabucco" lub „Carmen", 17 - burza na morzu, 19 - miasto w Hiszpanii, 21 - daleko od Rzymu, 22 - bożyszcze nastolatek, 25 - stroni od mydła i wody, 28 - na niej malarz miesza kolory, 29 - popularna przyczyna zgonu, 30 - mędrzec, 32 - już się w życiu dość napracował, 34 - umiejętność radzenia sobie w każdej sytuacji, 35 - tytuł monarchy, 36 - północnoamerykański jeleń, 37 - w pociągu tylko pierwsza i druga, 38 - czarny ląd, 39 - król Arkadii, zginął z ręki Achillesa.

Pionowo: 1 - borsalino, panama lub sombrero, 2 - pierwiastek chemiczny, 3 - wykształcony rolnik, 4 - czteroosobowy zespół, 5 - eunuch, 6 - skurcz, 7 - rycerz króla Artura, 13 - u niego podpisuje się akty własności, 15 - wiatromierz, 18 - ułatwia za- i wyładunek towaru, 20 - zawsze na wierzch wypływa, 23 - szczegółowe oględziny lekarskie, 24 - dwugarbny wielbłąd, 26 - niejedna na choince, 27 - trzy miesiące, 28 - wieloryb błękitny, 31 - tarapaty, 33 - ptak z rodziny kolibrów.

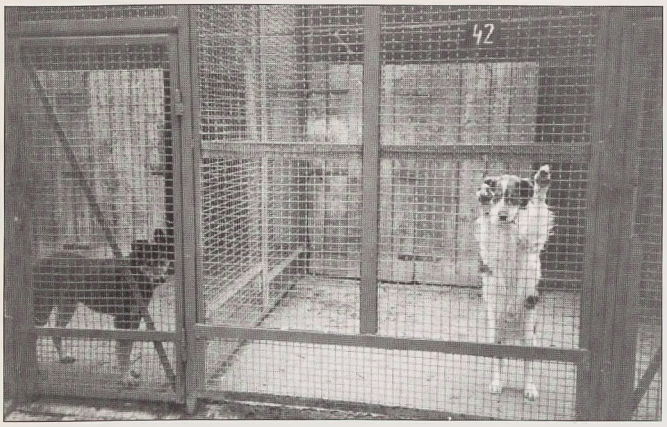
„ŚWIAT KSIĄŻKI"

Miło nam poinformować że od 1 maja br. swoje drzwi otworzyła księgarnia klubowa „ŚWIAT KSIĄŻKI". Co prawda miała już siedzibę w Sosnowcu od maja 1999 r., na terenie jednego z hipermarketów, lecz to nie miejsce na takie przedsięwzięcie. 1 maja odbyło się przy ul. Modrzejowskiej 20 uroczyste otwarcie księgarni oraz imprezy towarzyszące. Były konkursy, zabawy, również dla dzieci, wystąpił teatr „KERYKEJON", kupowano książki za grosik, były degustacje i symboliczna lampka szampana „ŚWIAT KSIĄŻKI" zaprasza od poniedziałku do piątku w godzinach od 10.00 do 19.00, a w soboty od 10.00 do 15.00. Chcielibyśmy poinformować naszych Czytelników, że od poprzedniego numeru *„Kuriera"* sponsorem naszej krzyżówki jest również księgarnia klubowa „ŚWIAT KSIĄŻKI".



ja

Wreszcie luźniej



Poprawiły się warunki bytowe w sosnowieckim schronisku dla zwierząt. Od nowego roku bowiem nie przywozi się tam zwierząt z 12 miast, tak jak to było do tej pory. Dzięki temu w schronisku mogły rozpocząć się prace remontowe. - *Mam w tej chwili 127 psów na 150 miejsc w schronisku. Do tej pory miałam ich 400. W tej chwili robimy najpilniejsze porządki wiosenne, a już w maju będziemy robić wylewki. Z wyżywieniem natomiast nigdy nie mieliśmy kłopotów, nie było ich nawet wtedy, kiedy było tu tak dużo zwierząt. To znaczy były kłopoty z przepełnieniem schroniska, ale na pewno nie z wyżywieniem* - powiedziała **Albina Czechowska,** kierownik Schroniska dla Zwierząt w Milowicach.

kar

Obowiązkowe szczepienia

W miastach naszego regionu pojawiły się plakaty informujące o ochronnych szczepieniach przeciw wściekliźnie. Znajdują się na nich informacje o tym gdzie można zaszczepić swojego czworonoga. Dotyczy to przede wszystkim psów.

- *Psy w wieku powyżej 3 miesięcy żyjące na terenie całego kraju podlegają obowiązkowemu, ochronnemu szczepieniu przeciwko wściekliźnie. Co roku jest obowiązek szczepienia. To że producenci szczepionek piszą, że odporność trwa dwa lata, to jest sprawa nieistotna, to jest sprawa producenta szczepionki. Lekarz szczepiący psa określa termin następnego szczepienia. Powinno się szczepić też jak najwięcej kotów. Jeżeli chodzi o miasta, to szczepimy w lokalach zakładów Leczniczych dla Zwierząt* - powiedział Powiatowy Lekarz Weterynarii **Lesław Sitek**.

kar

OŚRODEK INTERWENCJI KRYZYSOWEJ

Sosnowiec-Zagórze, ul. Szymanowskiego 5a, tel. 298-93-87.

Ośrodek udziela schronienia osobom w trudnej sytuacji życiowej. Z pomocy mogą korzystać kobiety, dzieci, mężczyźni, osoby w wieku podeszłym. Ośrodek działa w systemie hotelowym i dziennym.

Klub „AD ASTRA"
Sosnowiec, ul. 3 Maja 11 (wejście od ul. Warszawskiej)
tel. 266-96-35

Klub Abstynenta „DROMADER"
Sosnowiec, ul. Słowackiego 58
tel. 294-26-67

Klub Abstynenta „PRZEBUDZENIE"
Sosnowiec-Klimontów, ul. Hubala-Dobrzańskiego 99
tel. 292-85-55

CZASOPISMO SAMORZĄDOWE SOSNOWCA

Wydawca – Sosnowiecka Korporacja Wydawnicza „SCW" spółka z o.o.
Redaguje zespół: Prezes Zarządu, Redaktor naczelny: **KAZIMIERZ GOŁOSZ**
Redaktor prowadzący: **Urszula Piszczek**
Adres: 41-200 Sosnowiec, ul. 3 Maja 22, tel. 266-76-26, tel./fax 266-42-59
Poczta E-MAIL kurmiej@polbox.com
Internet: www.kurier.crk.pl

Dział marketingu: ul. 3 Maja 22, tel./fax 266-42-59, 266-76-26.
Redakcja techniczna: ul. Kresowa 1, tel./fax 299-57-61, 299-75-83.
Numer konta: BPH I O/Sosnowiec 10601217-320000322831.
W redakcji przyjmujemy ogłoszenia i reklamy.
Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo skracania i opracowania redakcyjnego tekstów nie zamówionych. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

INFORMATOR
CO? GDZIE? KIEDY?
OD 15.05.2002 DO 31.05.2002

MIEJSKA GALERIA SZTUKI „EXTRAVAGANCE"
ul. 3 Maja 39, tel. 266-38-42
Czynna: poniedziałek - piątek 10.00 - 18.00,
sobota i niedziela 15.00 - 19.00

17.05. godz. 17.00 wernisaż wystawy pokonkursowej na projekt pocztówki „Sosnowiec moje miasto w Europie" oraz wręczenia nagród im. Artystów Grupy Zagłębie dla nagrodzonych autorów (do 9.06)

MUZEUM w SOSNOWCU
ul. Chemiczna 12, tel. 266-02-62
Czynne: wtorek, czwartek, piątek, sobota, niedziela 10.00 - 15.00,
środa 10.00 - 17.00

Wystawy:
„Polskie szkło współczesne" - stała
„Sosnowieckie ABC" (do 30 czerwca)
Pokonkursowa, plastyczna „Europa nasz wspólny dom" (do 16.06)
15.05. otwarcie wystaw: „Jan Kiepura - chłopak z Sosnowca" wystawa biograficzna prezentująca fotografie, afisze, plakaty, listy itp. (do 30.06)
„Co każdy Sosnowiczanin o swoim mieście wiedzieć powinien" (do 19 maja)

TEATR ZAGŁĘBIA
ul. Teatralna, tel. 266-11-27

16.05. godz. 10.00 i 12.00 „Kopciuszek"
18.05. godz. 18.00 „Wesele" *Abonamenty ważne*
19.05. godz. 18.00 „Wesele" *Abonamenty ważne*
21.05. godz. 10.00 „Przygody Tomka Sawyera"
22.05. godz. 17.00 „Perły kabaretu"
23.05. godz. 18.00 „Wieczór kawalerski"
25.05. godz. 18.00 „Wieczór kawalerski" *Abonamenty ważne*
26.05. godz. 18.00 „Wieczór kawalerski" *Abonamenty ważne*
28.05. godz. 10.00 „Calineczka"
29.05. godz. 10.00 „Przygody Tomka Sawyera"

KINO „MUZA"
ul. Warszawska, tel. 266-24-30

do 5.05.
W soboty i niedziele kino czynne od godz. 12.00
godz. 9.30, 12.00, 15.00, 17.30, 20.00 „Piękny umysł" (USA 15 l.)
16.05. do 30.05.
W soboty i niedziele kino czynne od godz. 11.45
godz. 9.00, 11.45, 14.30, 17.15, 20.00 „Gwiezdne wojny" (USA 12 l.)

KLUB im. J. KIEPURY
ul. Będzińska 6, tel. 291-39-48
Czynny: poniedziałek - sobota 13.30 - 20.00

Stała wystawa pamiątek po Janie Kiepurze.
Klub zaprasza na zajęcia: aerobik, rytmika, plastyka, nauka języków obcych, gry na gitarze, taniec towarzyski i współczesny, siłownia (przy Klubie).
20.05. godz. 19.00 koncert pt.: „Jan Kochanowski – poeta renesansowej Europy"

KLUB OSIEDLOWY „MACZKI"
ul. Krakowska 26, tel. 294-81-28
Czynny: poniedziałek - piątek 13.00 - 20.00

Klub zaprasza na naukę gry na instrumentach muzycznych, zajęcia amatorskiego teatrzyku dziecięcego, zajęcia sekcji sportowej: szachy, tenis stołowy, koszykówka, siatkówka.
24.05. godz. 12.00 otwarcie wystawy poplenerowej pt.: „Na kolejowym szlaku". Wstęp słowno-muzyczny – Gimnazjum Nr 4 w Maczkach

DYŻURY APTEK

dyżury stałe:
„Hemavit", ul. Kościelna 44,
Prywatna, ul. Czarna 3,
„Moja Apteka" ul. Staszica 8 (Plejada)

HOTELE

- „ORBIS" SA Oddział Hotel „Aria", Sosnowiec, ul. Kresowa 5-7, tel. 299-91-46
- Hotel „ORION", Sosnowiec, ul. Przyjaciół Żołnierza 5a, tel. 266-18-97
- Hotel PRM Szkłobudowa SA „IRYS", Sosnowiec, ul. Małobądzka 1, tel. 291-89-56
- „DOM SPORTOWCA" Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, Sosnowiec, ul. Kresowa 1, tel. 299-64-37
- Wishotel „MARGO", Sosnowiec, ul. Wojska Polskiego 199, tel. 263-25-01

351650

MUZYCZNA SCENA

NAJWAŻNIEJSZA JEST MUZYKA

- Czy grupa Pod Budą grała kiedykolwiek jakieś oncerty plenerowe nie biletowane?

- Pewnie, bardzo dużo. Nawet łatwiej byłoby mi wymienić koncerty plenerowe biletowane. Większość tego, co będziemy grali latem to imprezy niebiletowane. Mamy pewien zestaw piosenek, na który ludzie czekają,



a poza tym gramy zawsze pewną partię piosenek najnowszych. Inne warunki stwarza scena teatralna, gdzie można iść w totalną intymność, w którą z kolei trudno pójść w dzień w pełnym słońcu, kiedy pod estradą jest 2000 ludzi pijących piwo.

- Czy zawsze na koncertach gracie bez instrumentu perkusyjnego?

- Cały czas gramy bez perkusji. Jakby pan zobaczył ile jest sal na których bębny są dla nas zabójstwem... Przede wszystkim my gramy dużo w teatrach, filharmoniach i tego typu lokalach. tam się najzwyczajniej w świecie perkusji nagłośnić nie da. Studio to co innego. Z perkusji korzystamy wtedy całkiem sporo.

- Grupa Po Budą nie jest grana przez rozgłośnie, promowana w mediach, a jednak zapełnia zawsze sale koncertowe do ostatnich miejsc, Z czego to może wynikać?



- Cóż, wydaje mi się że przez 25 lat dorobiliśmy się własnej, wiernej publiczności. To nie jest fenomen, to zasługa. Dlaczego tak się dzieje? Powodów może być wiele. Przede wszystkim jest to repertuar który trafia do ludzi w prosty sposób. To są piosenki, które są łatwe do zanucenia, które na dobra sprawę dotyczą wszystkich ludzi jedzących chleb w tym kraju. To nie są opowieści z księżyca, a już na pewno nie jest to próba uprawiania jakiejś dziwnej filozofii. Poza tym my jesteśmy od ćwierćwiecza wierni swojej muzyce i nie chce nawet jej teraz opisywać i mówić co to za styl bo absolutnie nigdy mnie to nie interesowało. Jak pan zapewne zauważył koło nas przewaliły się przeróżne mody. hip hop., rap, muzyka młodej generacji, rock, a my gramy dalej nie zmieniając swojego stylu. Publiczność lubi autentycznych wykonawców, kogoś, kto nikogo i niczego nie udaje.

- Co trzeba robić żeby w niezmiennym składzie przetrwać razem 25 lat jako grupa?

- A ja wiem? My jesteśmy przede wszystkim bardzo ze sobą zżyci. I to nie tylko na koncercie. Ze sobą mieszkamy, spędzamy razem wolny czas. Jak rodzina. I to jest najprostsza odpowiedź...

- Po mej prawicy stoi 22-letnia Maja Sikorowska, prześliczna córka Andrzeja, pozwolę sobie zapytać zatem: Czy córka od dawna występuje z wami na scenie? Jak doszło do jej spotkania z Waszą muzyką?

Brzmienia stulecia



- Majka zawsze sprawiała wrażenie osoby dość muzykalnej. Skończyła najpierw podstawową szkołę muzyczną, a potem Liceum Muzyczne. Maturę zrobiła na fortepianie, więc można powiedzieć, że jakieś przygotowanie muzyczne teoretyczne ma. Jeśli chodzi o rozrywkę to nie ma to żadnego znaczenia, ale zakładałem że jeżeli będzie śpiewała, to w jakiś rozsądny sposób będę jej to umożliwiał. Nie chcę aby to miało taki charakter że oto córka faceta z Pod Budą będzie spadkobiercą naszej twórczości. Maja się sprawdziła, na poprzedniej naszej płycie zaśpiewała swoja solową piosenkę, na tej najnowszej również. Okazuje się ze na estradzie się to weryfikuje, że się to podoba. Więc z miarę możliwości będzie z nami śpiewała. Nie ma planu i zamierzenia na karierę wokalną, bo przede wszystkim w Polsce nie ma takiej gwarancji. Maja śpiewa niemedialne piosenki, a jednak bardzo się podobają.



- Maja, myślałaś o własnym albumie?

- Tak, ale jeśli miałabym cokolwiek sama nagrywać, to wolałabym żeby były to piosenki greckie, ponieważ darzę ten kraj szczególnym sentymentem. Uwielbiam śpiewać, dlatego koncerty z tatą bardzo mnie satysfakcjonują. ale traktuję to tylko i wyłącznie hobbystycznie.**Andrzej Sikorowki**: Bo widzi pan, to tak jest że ja chce mieć w domu szczęśliwą dziewczynę a niekoniecznie właścicielkę złotych i platynowych płyt. Naoglądałem się tyle nieszczęśliwych artystek, które mają ściany wytapetowane trofeami... Ja nie chcę żeby Majka była sławna. Ja chcę żeby była szczęśliwa i spełniona.

- Czy przez 25 lat grupa Pod Budą musiała iść na jakiekolwiek artystyczne kompromisy?

- Nie, prawie nigdy. Tylko z cenzurą mieliśmy dwie przygody. Obie dotyczyły płyty *„Post Scriptum"*. W jednej z piosenek zakwestionowano nam zwrotkę, która wyrzuciliśmy, drugi raz musieliśmy zmienić wers „Z latarni wrona zwisa głową w dół". Zmieniliśmy na słowika i było już w porządku, wszystkim się spodobało. Teraz możemy sobie pozwolić na luksus bycia niezależnymi bo tak w zasadzie to i tak nie jesteśmy pupilami mediów. Maja miała niedawno przygodę w programem „Droga do gwiazd", chciała zaśpiewać piosenkę grecką, nie pozwolono jej na taki krok w wyniku czego podziękowała za współpracę. Więc ona się nauczyła czegoś po drodze od nas a my nigdy nie szliśmy na łatwy kompromis. Wie pan, do radia Zet tacy wykonawcy jak my czy Ewa Bem nie mają prawa wjazdu, tak powiedziano niedawno...

- Czy widzi Pan w tym momencie na polskiej scenie wykonawców wartych docenienia?

- Mam z tym problem bo w zasadzie nie słucham tego co się w polskiej muzyce dzieje. W domu słuchamy wszyscy zbliżone gusta. Słuchamy spokojnej muzyki, Leonarda Cohena, Joe Cockera, Bryana Adamsa, Stigna, ja lubię też trochę jazzu.

- Czy w związku z 25-leciem istnienia grupy możemy spodziewać się jakichś fajerwerków?

- Nie, to nie w naszym stylu. Będzie trochę dużych koncertów, w Krakowie, Poznaniu... Natomiast rzeczy typu superjubileusz z wręczaniem medali itp. nie jest planowany. Najważniejsza jest i tak muzyka.

- Dziękuje za rozmowę.

Rozmawiał: **Krzysztof Piekarski**

Autoryzowany Fan-Club
Zespołu TOP ONE – „LONELY STAR"
ul. Piłsudskiego 94/148, 41-200 Sosnowiec